

# WARSZAWSKI DZIENNIK NARODOWY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Piątek 20 marca 1936 r.  
Rok II

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Swiat 47

Cena numeru 20 groszy  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Prenumeratę na Warszawski Dziennik Narodowy prosimy przesyłać przekazami rozrachunkowymi

## Sprawa uboju rytualnego w komisji Dyskusja nad poprawkami rządu. Zajścia w Przytyku w oświetleniu pos. Długosza. Poprawki ze zmianami przyjęto. Wybór nowego referenta

Srodowe posiedzenie sejmowej komisji administracyjnej całkowicie poświęcone było dyskusji nad sprawą uboju rytualnego.

### Częściowy ubój rytualny

Olbrymią dyskusję wywołał wniesiony przez rząd nowy art. 5 ustawy, który dopuszcza ubój rytualny dla ludności żydowskiej, muzułmańskiej i karańskiej. O konieczności uchwalenia przekonywali komisję wszyscy trzej obecni na komisji ministrowie.

Min. Poniatowski zapewniał, że postanowienia te stworzą warunki zlikwidowania niepisanej kartelii mięsnej i że nie potrzeba na to generalnego zakazu dokonywania uboju rytualnego. Uważa za możliwe niedopuszczenie do obrotu mięsa z uboju rytualnego poza przedsiębiorstwami koncesjonowanymi. Rząd uważa za rzecz praktyczną dopuścić do uboju rytualnego w wielu miejscach tam, gdzie mieszka ludność wymagająca mięsa koszerne i traktować ją jako rzecz wyjątkową transport tego mięsa. W ten sposób będzie łatwiejsze uchwycenie potrzebnej ilości tego mięsa.

Min. Świętosławski stwierdził, że rabini uważając ubój rytualny za przepis religijny biorą całą odpowiedzialność za to, że koszt mięsa koszerne będzie niewspółmiernie większy i spożycie tego mięsa niewątpliwie spadnie.

Min. Górecki dowodził, że postanowienia art. 5 dadzą rządowi możliwość skończenia z anomalią, która wytworzyła największy w Polsce kartel mięsny. Nie należy się spodziewać, że ta ustawa czy nawet pierwotny projekt mógłby w krótkim czasie znieść ten monopol handlowy, ale w każdym razie projekt rządowy stanowi olbrzymi krok naprzód.

### Żydzi powiększają rozdrażnienie

Pos. Długosz wytknął Żydom ich zachowanie się, mówiąc:

Jestem zdecydowanym przeciwnikiem ekscesów antyżydowskich, ale stwierdzam, że zachowanie się posłów żydowskich wobec powołania ks. Trzeciaka przyczynia się do wywołania rozdrażnienia. Również w związku z wystąpieniem sen. Schorra w senacie, muszę stwierdzić, że zachowanie się ludności żydowskiej w Przytyku nie przeciwdziałało nadejściu pożałowania godnych wypadków, mimo iż władze zrobiły wszystko, aby im zapobiec. Dla dobra więc obydwu stron trzeba, żeby i strona żydowska swoim zachowaniem się nie powodowała tego rodzaju wystąpień.

### Zmiana intencji ustawy

Przeciw projektowi rządowemu wystąpiła pos. Prystorowa: Ustawa jest walką o wyłączną własność rynku mięsnego, którego obroty sięgają miliardów i z którego zyski, jak przypuszczam, nie są małe. Poza tym jest to walka chasydów o władztwo nad niebezpieczną i ciemną duszą społeczeństwa żydowskiego. Niemożliwe będzie usunąć odrzucającą walkę, która trwała od wieków. Nawiązując do art. 5, śmiem twierdzić, że nie da się wprowadzić kontroli, która by naprawdę była kontrolą i nie da się opierać zagadnienia w ten sposób, żeby nie było nadużyć. Sądzę, że art. 5 dopomóż do powrotu dawnego stanu rzeczy — będzie chodziło tylko o czas i o ludzi, którzy będą decydowali. Uważam, że art. 5 zmienia intencję ustawy.

### Spóźniony rzeczoznawca

Na wczorajsze posiedzenie komisji zdecydował się już przyjąć zaproszony charakterze rzeczoznawcy rabin

pos. Rubinstein. Utrzymywał on, że zaproszenie ks. Trzeciaka było uchycieniem nietylko religii żydowskiej, ale także powadze sejm.

Przewodniczący pos. Duch: Powagę sejmowi proszę zostawić p. marszałkowi na plenum, a mnie w komisji.

Pos. Rubinstein: Nie zrezygnowałem jednak z roli rzeczoznawcy i każdej chwili gotów jestem złożyć swoją opinię.

Pos. Duch: W tej chwili rzeczoznawców nie zapraszamy.

Pos. Rubinstein: W Biblii powiedziano, że w zadach mięsie się nerwus ischiaticus. To jest nerw, który w walce Jakoba został u niego uszkodzony i dlatego synowie Jakoba nie będą iadali tego nerwu. Dlatego Żydzi nie mogą spożywać zadoń inaczai, jak tylko odpowiednio przygotowane, przyciem musi odpaść pewna ilość mięsa, co trzeba uwzględnić w przydziale.

Na pytanie pos. Małaszewskiego pos. Rubinstein przyznał, że w Wilnie Żydzi jednak spożywali także mięso z adnie, bo ludność chrześcijańska nabywała je po bardzo niskiej cenie.

### Jak to było w Przytyku

Zaczepony przez p. Sommersteina p. Długosz poruszył raz jeszcze sprawę z adnie w Przytyku i stwierdził, że powodem ich było zabicie włościanina Wrzosa. Kiedy padł strzał i został zabity ten chłop, wszczął się popioch. Włościanie, którzy już opuści-

li jarmark, wrócili spowrotem do miasta a wtedy znowu jak ś szaleniec Żyd zasypał ich strzałami. Chłopi, widząc rannych i zabitego Wrzosa, rzeczywiście rzucili się na pierwszy dem żydowski z brzęgu, zabił i szewca Minkowskiego i ranił jego dzieci.

W przemówieniach innych posłów znalazły się również wystąpienia przeciwko drażniącemu zachowaniu się Żydom.

### Nowe poprawki

Większość komisji wypowiedziała się w zasadzie za projektem rządowym, zgłaszając tylko do niego poprawki. W głosowaniu odrzucono wniosek p. Prystorowej o skreślenie art. 5 w brzmieniu rządowym, przyjęto jednak do tego artykułu trzy ważne poprawki posła Długosza — że do uboju rytualnego przyjmowane być mogą zwierzęta, nabyte wyłącznie na targowiskach publicznych od rolników lub spółdzielni rolniczych. Posła Światopełk-Mirskiego umożliwiająca gminom znoszenie uboju rytualnego tam, gdzie Żydzi stanowią mniej niż 15 proc. ludności. Wreszcie poprawkę p. Szalewicza, nakładającą opłatę na rzecz nadzoru nad ubojem rytualnym nie mniejszą, niż 10 groszy od jednego kilograma żywej wagi.

Pos. Sommerstein oświadczył, że te poprawki naruszają konstytucję. P. Prystorowa: „A branie od nas opłat nie gwałci konstytucji?” Przeciw poprawkom wypowiedział się p. min. Poniatowski, wobec tego los ich pozostaje pod znakiem zapytania. Stwierdził to sprawozdawca p. Durdziński, który wobec przyjęcia projektu rządowego rzekł się referatu. Na referenta wybrano p. Putawskiego.

Ustawa o uboju znajdzie się na porządku dziennym piątkowego posiedzenia sejm, godz. 4 popoł.

KOSZULE NA MIARĘ  
poleca  
MICHAŁ GONZAGA  
konfekcja męska  
MARSZAŁKOWSKA 136

## Pożyczki na inwestycje

Min. Ulrych o taryfach kolejowych

Komisja budżetowa sejm przyjęła na wczorajszym posiedzeniu rządowy projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczek na cele inwestycyjne przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon, oraz projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczek na cele inwestycyjne przedsiębiorstwa — PKP.

Przy tej sposobności minister komunikacji p. Ulrych odpowiadając na zadane sobie pytanie, oświadczył, że w dziedzinie udzielania ulg i zniżek na przjazdy kolejowe musi przeprowadzić gruntowną reformę. Administracja kolej nie potrafi wytrzymać naporu, jaki wychodzi w tym względzie ze strony urzędników samorządowych i innych dekasteryi. Najbardziej wyjątkiem z sytuacji byłoby obniżenie ogólnej taryfy dla wszystkich. Nie można kwestionować tylko dwóch kategorii zniżek dla dzieci jadących do szkół i dla robotników spieszących do fabryk. Jeszcze mogłyby być uwzględnione wycieczki. Minister sądzi, że po upływie jakiegoś kwartału będzie mógł przedstawić projekt nowej taryfy.

Pos. Jabłoński referował następnie projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczek na inwestycje dróg wodnych i wniósł o przereagowanie art. 1 projektu w sposób, który upoważnia ministra skarbu do przeprowadzenia operacji kredytowych do wysokości 20 milj. zł. dla pokrycia a) części wydatków związanych z budową retencyjnych zbiorników wodnych na Sołcu i Dunajcu, b) wydatków na zabudowanie i regulację rzek i potoków górskich, c) wydatków na dokonanie budowl regulacyjnych i portowych na naturalnych i sztucznych drogach wodnych. Minister komunikacji p. Ulrych wypowiedział się za poprawką referenta. Po dyskusji w

głosowaniu komisja przyjęła projekt ustawy z tą poprawką.

## Posiedzenie Sejmu

Dzisiaj w piątek dn. 20 b. m. odbędzie się o 4-tej popołudniu plenarne posiedzenie Sejmu. Porządek obejmuje 13 punktów, pod punktem 9 umieszczono ustawę o uboju rytualnym w nowej redakcji. Przed ubojem ma być załatwiona między innymi w drugim czytaniu ustawa o przedłużeniu okresu urzędowania tymczasowych władz miejskich w Warszawie.

Po uboju mają być rozpatrywane ustawy o pożyczce inwestycyjnej i zmianie statutu Banku Polskiego. W pierwszym zaś czytaniu przejdzie rządowy projekt ustawy o umowach zbiorowych pracy.

## PRZEPYCH KWIATÓW

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na naszą  
NOWĄ OFERTĘ WIOSENNĄ

Cebulki kwiatowe, nasiona, krzewy i sadzonki, które otrzymaliśmy od nas dawniej, z pewnością kwitły ku Waszemu zadowoleniu; to też mamy nadzieję, że i w tym roku skierujecie swoje zamówienia do nas. — Jak zobaczenie Państwo z tej naszej oferty, możecie tanim kosztem zamienić Wasz ogród w Raj kwiatów. Lecz nawet ci, co nie posiadają ogrodów mogą z tej oferty mieć pożytek, bo można prowadzić hodowlę kwiatów nawet w pokoju. Wystarczy do tego skrzynka lub doniczka. Można też użyć zwykłą skorupę lub podstawkę. Do każdego zamówienia dołączamy bezpłatnie przepisy dotyczące hodowli roślin cebulkowych, kłączowych, nasion i t. d.; to wyklucza wszelką możliwość popełnienia błędów.

Prosimy o zwrócenie uwagi na to, jak bogaty wybór zawiera nasza oferta: 25 nasturej, bogato kwitnące rośliny pnące, na mury, kraty, altany i t. d.; 25 blacyntów letnich, nadających się do sadzenia pojedynczo i grupami, kwitną białe, — dostarczają kwiatów do wykwintnych wiązanek; 25 lilij, prawdziwa lilia japońska daje kwiaty czerwono nakrapiane ze złotawym paskiem, posiada piękny zapach; 25 Dalij olbrzymich z kwiatami podobnymi do piwonii. Dalie to odznaczone nagrodami dają kwiaty o średniej 20 cm. i więcej i wznoszące się na długich, mocnych łodygach; 25 Mleczków, lśniące o długich łodygach, wysokie na 3 stopy, posiadające duże kwiaty, długo kwitnące, we wszystkich barwach; 25 Malwy, bardzo bogato kwitnące; 25 Chryzantem, wspaniałe kwiaty do cięcia, rosną do wysokości 80 cm.; 25 Astrów różanych, znane astry o wesolych kolorach; 25 Szarłatów, elegancki kwiat do cięcia, konieczny do t. zw. „polnych bukietów”; 25 Goździków chińskich, goździk podwójny, który można znaleźć w każdym droższym sklepie z kwiatami; 25 Coleusów, we wspaniałych mieszankach; 25 Rezerdy, nadaje się doskonale do hodowli w doniczkach; 25 Lobelji, tworzą dywany kwiatowe z przepięknych błękitnych kwiatów; 25 Zinnji, szlachetne zinnje o cudnych barwach dają książęce kwiaty do cięcia; 25 Groszków pachnących, pnące o pięknym zapachu, słodkie kwiaty, nadają się do małych doniczek; 25 goździków brodatych, powinny się znaleźć w każdym ogrodzie; 25 Aksamitek, łatwe do hodowli, kwitnące nieprzerwanie od lipca do pierwszych mrozów; 25 Bratków trójbarwnych, wspaniała mieszanka o szczególnych świeżych barwach; 25 Bratków Olbrzymich, mieszanka grająca różnymi barwami; 25 Maków, ciemno czerwone kwiaty.

Razem więc 20 gatunków, z każdego możecie zrobić ponad 10 pięknych bukietów dla ozdobienia wazonów w waszych mieszkaniach. Cała ta kolekcja wolna od opłaty pocztowej i cła, kosztuje tylko 8 złotych. Kolekcja podwójna 14.50 zł. Łatwo zrozumieć, że przy tak niskich cenach nie możemy dostarczać przesyłek za zaliczeniem; prosimy przeto o nadsyłanie wraz z zamówieniami należności przekazem pocztowym. Nie ociążajcie się i zamawiajcie jaknajprędzej tę piękną kolekcję. Każdą przesyłkę, która się Wam nie będzie podobala, przyjmujemy, o ile będziemy o tem szybko zawiadomieni, z powrotem, a nadsyłaną sumę zwrócimy, nie potrącając kosztów.

Premja: Do każdego zamówienia, które wpłynie do nas w ciągu 14 dni, dołączamy paczkę pełnego nawozu ogrodowego „Herbowa”.

JAN VAN GALEN  
GARTENBAU - ETABLISSEMENT  
VOGELENZANG (N.-H.)-HOLLAND

W każdej większej miejscowości Polski poszukujemy poważnych agentów, do roznoszenia druków po domach za stałą opłatą. Prosimy o podawanie nazwy tego pisma przy zamówieniach.

## Strasliwa klęska powodzi w Ameryce 7 miast pod wodą. Waszyngton zagrożony

NOWY JORK — PAT — Powódź na wybrzeżu atlantyckim przybrała rozmiary wprost katastrofalne nienotowane w Stanach Zjednoczonych od lat 50. Dotychczas zginęło przeszło 50 osób, około 100 osób jest rannych, a 30 tys. pozostaje bez dachu nad głową. Klęska powodzi dotknęła olbrzymie obszary od stanu Connecticut do stanu Karoliny północnej i południowej. Najbardziej ucierpiał stan Pensylwania. Niektóre dzielnice Pittsburga zalane są wodą na głębokości 6 metrów. Szkody materialne wyrządzone miastu przez powódź obliczane są na 10 milj. dolarów. Przybór wody był tak gwałtowny, że wiele osób zasłoczonych w sklepach podczas czynienia zakupów musiało schronić się na wyższe piętra. Wskutek zalania elektrowni, miasto zostało w ciemnościach. Komunikacja telefoniczna została przerwana. W mieście nastąpiło kilka wybuchów i powstało kilka pożarów w domach i fabrykach, wskutek czego około 50 osób zostało rannych. Miasto Johnstown znajduje się pod wodą, lecz olbrzymia tama w pobliżu miasta w dalszym ciągu opiera się naporowi wód, cała dolina rzeki Potomac znajduje się pod wodą, 7 miast i liczne wioski są zatopione.

Wczoraj popołudniu sytuacja w Johnstown pogorszyła się. Burmistrz miasta donosi, że liczni przestępcy rabują sklepy i mieszkania prywatne. Siły policyjne wzmocniono przez oddział 200 żandarmów. Na tereny, dotknięte klęską powodzi rząd wysłał sterowce, które zrzucają żywność. Dowódca sześciu korpusów armii, stacjonowanych w rejonach, dotkniętych powodzią, otrzymał rozkaz okazania pomocy ludności.

Sytuacja w stanach New York i Nowa Anglja pogarsza się. Wzburzone wody rzeki Potomac mogą zagrozić Waszyngtonowi. Gmachy rządowe i Biały Dom zostały zabezpieczone wałami z worków i piaskiem. 15 tys. ro-

botników pracuje dniem i nocą wznosząc wał worków z piaskiem wysokości 2 metrów, ciągnący się od rzeki Potomac do gmachu departamentu marynarki oraz do szkoły wojennej, Lotnisko Anacostia również jest zagrożone przez powódź. 45 samolotów przetransportowano do Hampton Roads w stanie Virginia.

WASZYNGTON — PAT — Rzeka Ohio wystąpiła z brzegów i zalała miasto Wheeling w stanie Virginia, 6 osób utonęło. W Sunbury w stanie Pennsylvania szerzy się epidemia febr i szkarlatyny.

## Kredyty na obronę Francji

PARYŻ — PAT — W kołach parlamentarnych twierdzą, że rząd przedstawi w Izbie w najbliższym czasie projekty, dotyczące kredytów dodatkowych na obronę kraju. W chwili obecnej nie jest jeszcze znana wysokość kredytów i ich dokładny rozdział pomiędzy poszczególne departamenty.



Venizelos zmarł.

# Rada Ligi Narodów

## Jak odbudować „gmach zaufania“?

### Deklaracja ministra Becka

LONDYN (PAT). Na posiedzeniu publicznym Rady Ligi Narodów min. Eden, który pierwszy zabrał głos w dyskusji oświadczył: Do Rady Ligi Narodów zwrócono się, aby spełnia obowiązki, wynikające z paktu lokarnieńskiego i orzekła, czy nastąpiło czy też nie naruszenie traktatu wersalskiego. Przemówienia delegatów Francji i Belgii wywarły głębokie wrażenie na członków Rady. Przedstawili już Radzie poglądy rządu W. Brytanii, a mianowicie, iż nastąpiło wyraźne i niezaprzeczalne naruszenie postanowień traktatu wersalskiego o strefie zdemilitaryzowanej. Rząd brytyjski uważa, że słusznym będzie, aby Rada to stwierdziła i powiadomiła o tem wszystkie państwa sygnatariuszy traktatu wersalskiego.

Gmach bezpieczeństwa i zaufania jest poważnie zachwiany. Jak odbudować go? Zagadnienie, w którego obliczu stoi Rada, dotyczy nie tylko kilku mocarstw, ale wszystkich państw, przywiązujących wagę do świętości zobowiązań traktatowych i panowania prawa w stosunkach międzynarodowych. Niewątpliwie rząd Rzeszy niemieckiej uzna wraz z innymi państwami, że zaufanie zależy od wiary w traktaty i że jednostronne naruszenie ich unicestwia ich treść. To chcemy podkreślić, stwierdzając, że po jednostronnym działaniu zaufanie międzynarodowe może być odbudowane tylko wówczas, jeżeli wszystkie narody będą gotowe do współpracy dla osiągnięcia tego celu.

W obecnym położeniu są dwa czynniki, z których należy skorzystać: 1) naruszenie traktatów pomimo jego oczywistości nie pociąga za sobą groźby kroków nieprzyjaznych i nie powoduje natychmiastowego działania, przewidzianego w traktacie lokarnieńskim w pewnych okolicznościach. 2) Położenie, pomimo całej swej powagi daje pewną okazję. Witam z głębokim uznaniem oświadczenie premiera belgijskiego van Zeelanda, iż pomimo tego, co zaszło, traktaty w przyszłości będą potrzebne i że należy uczynić wszelkie wysiłki dla odbudowy życia międzynarodowego. Byłoby to oświadczenie pełne rozsądku i odwagi. Rada musi rozważyć położenie wszechstronnie, kierując się zasadami paktu Ligi Narodów. Mam nadzieję, że zdołamy wspólnie w Radzie Ligi ustalić linię postępowania wiodącą do celu, który pragniemy osiągnąć, t. j. utrzymanie pokoju, opartego na poszanowaniu prawa.

### Przemówienie min. Becka

LONDYN (PAT). W toku dyskusji, jaka toczyła się dzisiaj na posiedzeniu Rady Ligi, zabrał również głos m. n. Beck, który stanowisko polskie określił w przemówieniu następującem:

„Panowie. Rada Ligi ma przed sobą wniosek rządów belgijskiego i francuskiego, przedłożony jej na podstawie alinea 2 art. 4 paktu reńskiego, w sposób następujący, określający obowiązki Rady na wypadek naruszenia art. 42 lub 43 traktatu wersalskiego:

„Natychniast po stwierdzeniu przez Radę Ligi Narodów takiego pogwałcenia lub naruszenia, Rada bez zwłoki wyda swoją opinię i zawiadomi o niej państwa podpisane pod niniejszym traktatem” — to zn. paktem reńskim.

Wkroczenie wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej jest faktem, któremu nikt nie zaprzecza i który Rada winna stwierdzić. Jeżeli chodzi o okoliczności, w których fakt ten nastąpił, sądzę, iż ocenę tego zagadnienia należy do sygnatariuszy paktu reńskiego. Pozwolę mi panowie przy tej okazji powiedzieć kilka słów natury ogólnej na temat umów lokarnieńskich, które są podstawą rozpatrywanego przez nas zagadnienia.

### POLSKA A LOCARNO

Jest faktem powszechnie znanym, że w moim kraju umowy te nie były popitane przychylnie. Jeżeli z jednej strony wywołały one w swoim czasie zastrzeżenia opinii polskiej, z uwagi na to, iż stwierdzały gwarancje specjalne dla stabilizacji politycznej nad Renem, mogły równocześnie wywołać wrażenie istnienia w Europie wschodniej bardziej wątpliwego bezpieczeństwa, o tyle z drugiej strony, dzięki wspólnym wysiłkom rządu francuskiego i polskiego, możliwym było utrzymanie sojuszu polsko-francuskiego przez włączenie go do całości struktury umów z roku 1925 pod postacią układu o wzajemnej pomocy. Dzięki współdziałaniu obu rządów, sojusz ten, który poprzedził układy lokarnieńskie pozostał i pozostaje nadal w mocy.

Belgia — drugi kraj bezpośrednio zainteresowany w rozpatrywanym przez nas zagadnieniu — nie jest związany z Polską żadnym specjalnym układem politycznym. Jednak odwieczna przyjaźń łącząca

oba nasze narody, nakłada na nas obowiązki ustosunkowania się do interesów Belgii z jaknajwiększą uwagą.

Jeżeli chodzi o Polskę, to wskutek wymienionych pomiędzy Polską a Rzeszą w styczniu 1934 r. deklaracji sytuacji została poprawiona. Deklaracje te negocjowane w atmosferze wzajemnego zaufania i wynikające z obustronnej stanowczej decyzji — zapewnienia pokoju na wspólnej granicy pozwoliła na ustalenie pomiędzy Polską a Niemcami stosunków, o partych na wzajemnym poszanowaniu. — Słowa, poświęcone Polsce w przemówieniu kanclerza Rzeszy — z dn. 7 marca r. b. są dowodem woli utrzymania przez rząd Rzeszy przyjętych wobec nas zobowiązań i określają równocześnie ducha, w którym zamierza je stosować.

### PAKT FRANCUSKO-SOWIECKI

Ostatnie wypadki dały powód do żywych dyskusji na temat paktu francusko-sowieckiego. Pragnę oświadczyć, że pakt ten, zawarty pomiędzy Francją a Związkiem Sowieckim, pakt, w którym Polska nie uczestniczy, podobnie jak w paktach reńskim, nie mógł zmienić w niczym zobowiązań i praw, wynikających dla Polski z układów, podpisanych przedtem. W stosunku do Związku Sowieckiego zobowiązania Polski zostały w ciągu ubiegłych lat sformułowane w pakcie o nieagresji i w protokole londyńskim o określeniu napastnika. Oba te układy, podpisane przez Polskę w celu skonsolidowania bezpieczeństwa w Europie wschodniej nie przestały być dla nas wraz z naszymi zobowiązaniami do trwałych stosunków dobrego sąsiedztwa z naszym sąsiadem wschodnim.

Na zakończenie tego oświadczenia pragnę wyrazić swoje zadowolenie spowodowane zebraniem Rady Ligi w Londynie w atmosferze lojalności i poczucia rzeczywistości, które charakteryzuje naród brytyjski. Jestem przekonany, że zadanie Rady zostało w ten sposób ułatwione.

Proszę szanownych kolegów o wybaczenie mi, że zatrzymałem ich uwagę na deklaracji o charakterze bardziej ogólnym, uważałem jednak, że jest moim obowiązkiem przedstawić Radzie Ligi zasady, które określają stanowisko Polski. Rząd polski i opinia publiczna w Polsce przywiązują największą wagę do konsolidacji normalnych stosunków między krajami europejskimi, co stanowi istotny warunek bezpieczeństwa w Europie. Temu warunkowi nie może się stać za dosć, o ile nie będzie ściśle przestrzegana zasada, której rząd polski zawsze bronił, a mianowicie, że interesy jakiegokolwiek kraju niezależnie od jego znaczenia, nie mogą stanowić obiektu negocjacji międzynarodowej bez udziału i bez zgody zainteresowanego. Jedynie zastosowanie tej zasady przyczyni się może do przywrócenia i skonsolidowania między-



## GRUŻLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj pp. Lekarzy „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiający wydzielenie się płucnicy usuwa kaszel.

### Kronika telegraficzna

— Francuski minister wojny gen. Maurin wygłosił exposé w komisji wojskowej Izby Deputowanych, oświadczając m. in., że obecnie, po obsadzeniu przez wojsko fortyfikacji granica francusko-niemiecka jest całkowicie zabezpieczona „przed ewentualną inwazją”.

— W Rzymie rozpoczynają się d. 20 b. m. narady Mussoliniego z kanclerzem austriackim Schuschingem oraz premierem węgierskim Goemboszem.

— Pod przewodnictwem Mussoliniego odbędzie się dn. 23 b. m. na Capitolu otwarcie narodowego zgromadzenia wszystkich 22-ch korporacji.

— Min. Beck w Londynie podejmował obiadem ministra spraw zagr. W. Brytanii Edena oraz premiera belgijskiego van Zeelanda.

— Hitler wygłosił w Królewcu czwartą mowę wyborczą, w której oświadczył m. in., że Niemcy traktatu wersalskiego przestali już istnieć, i że świat na obecnie do czynienia z zupełnie innym reżimem i innym narodem. Nazwał się również „heroldem pokoju europejskiego”.

— W więzieniu hiszpańskim Ocana wybuchł bunt. Więźniowie zabarykadowali się i popalili łóżka. Gwardia zrobiła użytek z broni, zabijając jednego i raniąc kilkunastu więźniów.

narodowego zaufania, które jest podstawą bezpieczeństwa”.

### Stanowisko Włoch

LONDYN (PAT). Po min. Edenie zabrał głos ambasador Grandi.

Włochy — mówił Grandi — mają świadomość swojej odpowiedzialności i będą wiernie swoim zobowiązaniom. Naturalnie nie można oczekiwać, aby Włochy przyłączyły się do orzeczeń, które obecnie wymierzone są przeciw nim samym.

Grandi uważa, że jedną z przyczyn, które osłabiły podstawy polityczne traktatu lokarnieńskiego są uchwały genewskie, powzięte z powodu wojny włosko-abisyńskiej. Zastosowano sankcje wobec Włoch w chwili, gdy właśnie Włochy są potrzebne, jako gwarant bezpieczeństwa Europy. Pokój jest niepodzielny. A skoro tak jest, to i metody postępowania w obronie pokoju, winny być do tego dostosowane w przeciwnym razie cała Europa przeobrazi się w obłąkane fortece, zmobilizowane floty i armie, stojące w polu. Włochy zawsze współdziałały dla utrzymania pokoju i stabilizacji stosunków w Europie, nie cofając się przed żadną ofiarą. O tem wszystkim zapomniano. Może obecnie nastąpi zwrot.

Obradom przysłuchiwał się sekretarz ambasady niemieckiej w — Londynie von Schmieden.

Następne posiedzenie Rady Ligi przewidziano na godz. 11-a rano.

### Mowa delegata Niemiec

LONDYN — PAT — We czwartek pierwsza przbyła do pałacu św. Jakóba, gdzie wyznaczone zostało posiedzenie Rady Ligi Narodów, delegacja niemiecka z ambasadorem von Ribbentropem na czele. Prywatnie posiedzenie Rady rozpoczęło się o godz. 10.25. Koła niemieckie oświadczają, że mowa von Ribbentropa trwać będzie pół godziny i składać się ma z 2 części: pierwsza podzielona będzie na 7 punktów, w drugiej, która ma mieć charakter wybitnie polityczny, von Ribbentrop wskaże na to, iż rezolucja, która ma być uchwalona, stanowić będzie jedynie moment przejściowy w całości kształcie wydarzeń.

### Katastrofa samochodowa pod Bydgoszczą

BYDGOSZCZ — PAT — Wczoraj przed wieczorem na szosie Bydgoszcz — Koronowo wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód, którym jechał rejent Kosidowski, burmistrz z Koronowa, wraz z synem, uczniem gimnazjalnym i służącą Gertrudą Modrak, wskutek defektu kierownicy wpadł na drzewo Szofier Fr. Burda poniósł śmierć na miejscu, syn zaś rejenta wskutek odniesionych ran zmarł w drodze do szpitala. Rejenta Kosidowskiego i służącą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

### Echa „strajku” Żydów Łódzkich

ŁÓDŹ — PAT — W związku z akcją protestacyjną i strajkiem, zorganizowaną przez organizację żydowskie na znak protestu przeciwko wystąpieniu antyżydowskim i projektowi wnie sienia uboju rytualnego, doszło w Łodzi do zajść, w których wyniku zatrzymano 50 Żydów. Po przeprowadzonej wczoraj przed sądem starościskim rozprawie, 37 osób skazano za terroryzowanie kupców i pobicie na kary aresztu od 1 do 14 dni.

### Imieniny gen. Rydza-Śmigłego

WARSZAWA, (PAT). We środę z okazji imienin złożyli życzenia generalnemu inspektorowi sił zbrojnych gen. Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu członkowie rządu z premierem Kościalskim, marszałek sejmu Car, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, wicemarszałkowie senatu i sejmu, senatorowie i posłowie, b. premier plk. Stawek, b. premier Janusz Jędrzejewicz, attaché wojskowy państw obcych, wojewoda Jaroszewicz, wojewoda Nakonecznikow-Klukowski, biskup polowy ks. Gawlina, prezydent miasta Warszawy Starzyński, wiceprezycenci m. Warszawy oraz szereg wyższych urzędników państwowych.

O godz. 11-jej generalny inspektor sił zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły przyjął życzenia od armii.

W godzinach popołudniowych składali Rydzowi-Śmigłemu życzenia delegacje stowarzyszeń i organizacji.

Popołudniu P. Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził gen. Rydza-Śmigłego i złożył mu życzenia imieninowe.

# Niemcy żądają kolonii.

## „równouprawnienia” i likwidacji traktatu Wersalskiego

LIPSK — PAT — Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels podczas wielkiej manifestacji w Lipsku wygłosił wczoraj dłuższą mowę, w której charakteryzując dorobek 3-letnich rządów narodowo-socjalistycznych, z naciskiem podkreślił nieugiętą wolę w kierunku przywrócenia narodowi niemieckiemu całkowitego równouprawnienia. Broniąc tezy Kanclerza, minister Goebbels stwierdził, że Niemcy już nigdy nie podpiszą, narzuconych im dyktatów. Niemcy posiadają teraz armię i nie są bezbronne. Pragniemy szczerze pokój. Jako przykład niech służy układ z Polską. Jeśli zagranica przyjmie projekt Hitlera, Europa ma zapewniony pokój przez lat 25. Wzrostem jest jednakże: 1) całkowite

równouprawnienie, 2) rozwiązanie problemu kolonii w sensie pozytywnym dla Niemiec, 3) likwidacja traktatu wersalskiego.

BERLIN — PAT — Na odbytem wczoraj zgromadzeniu publicznym izby przemysłowo-handlowej w Hamburgu namiestnik Rzeszy Kaufmann wygłosił przemówienie, w którym m. in. złożył następujące oświadczenie:

Roszczenia kolonialne Niemiec muszą być ze stanowiska rozsądku ludzkiego również uznane za zrozumiałe same przez siebie i sprawa ta zostanie z pewnością, jako najbliższa, załatwiona pokojowo i na drodze dobrowolnych układów z innymi mocarstwami kolonialnymi.

# Na konferencji państw locarnieńskich zmuszono Angję do ustępstw

LONDYN — PAT — Konferencja locarnieńska, która wznowiła swoje obrady wczoraj o godzinie 10 wieczorem, obradowała do późna w nocy.

Po godz. 2-jej nad ranem wydano komunikat, stwierdzający, że w ciągu 4 godzin badano projekt ogólnego porozumienia, przyczem pozostały jeszcze zastrzeżenia co do pewnych punktów, które wymagają dodatkowego wyjaśnienia.

Komunikat kończy się stwierdzeniem, że osiągnięto widoczne postępy.

Po zakończeniu obrad delegacja brytyjska w składzie 4 ministrów a mianowicie: Edena, Halifaxa, Macdonalda i Chamberlaina obradowała jeszcze w swoim własnym gronie całą godzinę. Gdy o 3 nad ranem ministrowie się rozeszli, oznajmiono, że dzisiaj w godzinach przedpołudniowych odbędzie się jeszcze jedno, zapewne już ostatnie, zebranie konferencji locarnieńskiej.

Treści ewentualnego porozumienia nie podano do wiadomości a oświadczone tylko, że projekty tekstów nie są jeszcze definitywnie ustalone. Według nieoficjalnych wiadomości, Francja i Belgia jakoby uzyskały od Anglii poważne ustępstwa. Porozumienie obejmować ma 4 punkty: 1) sprawa paktu locarnieńskiego i paktu francusko-sowieckiego ma być przekazana Trybunałowi Haskiemu, 2) ustalona zostanie na okres rokowań na terytorium niemieckim wzdłuż granicy waska strefa zdemilitaryzowana, która obsadzą wojska międzynarodowe w tej liczbie i Anglię, 3) Wielka Brytania utrzymuje w mocy gwarancje locarnieńskie, oczywiście tylko w odniesieniu do Francji i Belgii, aż do nowego uregulowania sprawy bezpieczeństwa na zachodzie Europy, 4) Wielka Brytania, Francja i Belgia zawierają natychmiast wojenne konwencje celem stałej, periodycznej i wzajemnej konsultacji co do technicznych zagadnień bezpieczeństwa.

Delegaci brytyjscy obradowali nad

przygotowaniem raportu celem przedstawienia go na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu, które ma być zwołane przed południem dla aprobaty projektu porozumienia. Flandin odleci dziś popołudniu do Paryża, gdzie jutro zbierze się rada ministrów celem rozpatrzenia projektu porozumienia.



Na czele delegacji niemieckiej, biorącej udział w obradach Ligi Narodów w Londynie, stoi ambasador Ribbentrop.

### Po zgonie Venizelosa

ATENY — PAT — Na prośbę partii liberalnej, która spowodowała zgon Venizelosa ogłosiła 40-dniową żałobę, zwłoki b. premiera wystawione zostaną w ciągu 2 dni w katedrze ateńskiej przed przewiezieniem na Krete. Rząd zezwolił wдове po Venizelosie na zamieszkanie w czasie pobytu w Atenach we własnym pałacu, zaskewostrowanym od kwietnia 1925. Zdaniem kół politycznych, zgon Venizelosa będzie miał niedający się jeszcze przewidzieć wpływ na wewnętrzną sytuację Grecji.

### Półtora miliarda dol. na pomoc dla bezrobotnych

WASZYNGTON — PAT — Prezydent Roosevelt wystosował do kongresu orędzie, w którym domaga się przyznania kredytu w wysokości 150 milionów dolarów na pomoc dla bezrobotnych w roku budżetowym, rozpoczynającym się 1 lipca 1937. Suma ta przeznaczona będzie na zatrudnienie bezrobotnych przez rząd zamiast pomocy bezpośredniej.

### Rozruchy na Uniwersytecie w Madrycie

MADRYT — PAT — Wczoraj w uniwersytecie doszło do starć pomiędzy grupami studentów o różnorodnych politycznych. Wykłady na uniwersytecie zawieszono.

### Ceny hurtowe w lutym

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ceny hurtowe za 100 kg pszenicy (notowania Giełdy Warsz.) w stosunku do ostatniego tygodnia stycznia b. r. w drugiej połowie lutego wykazały wzrost o 1 zł 15 gr., osiągając cenę 21 zł 15 gr. W nawiasie podajemy ceny za ostatni tydzień stycznia (20.00). Zyto zwyklowe do 12 zł 60 gr. (12.30), ceny za 1 kg. żywej wagi wolu (w) parytetu wagon loco stacja Chebzie, osiągnęły zwykłe w drugim tygodniu lutego b. r. o 3 gr. i trzecim o 1 gr. Natomiast za 1 kg. żywej wagi wieprza płacono o 4 gr. więcej w środkowych tygodniach lutego, w ostatnim tylko o 2 gr. więcej — 0.78 gr. (0.76). Żelazo handlowe bez zmian — za 1 tonnę — 232 zł., szewiot za 1 metr loco Łódź bez zmiany — 0.99 zł., podobnie meadapolam — 99 gr.

### NOWOŚĆ!!

JULJAN PODOSKI

## ORLY NA ZIEMI

POWIEŚĆ

o życiu osadników kresowych, którzy, jak prawdziwe Orly, zastąpili z wyżym bohaterstwa bez miary w szare życie, pełne łez i zawodów”.

240 stron cena 3 zł 85 gr. 24

### Umorzone dochodzenie o „Quick”

Prokuratura warszawska umorzyła dochodzenie przeciwko studentowi Uniw. Warsz., Tadeuszowi Kozerskiemu, „wobec braku dostatecznych dowodów winy”, o wybitnie szybą wystawowej w barze koszernym „Quick” przy ul. Marszałkowskiej. Wówczas p. Tadeusz Kozerski był aresztowany i przebywał przez tydzień w więzieniu na Pawiaku.

Dnia 7 lutego r. b. p. Tad. Kozerski został w czasie znanych aresztowań wśród młodzieży ponownie aresztowany i już sześć tygodni przebywał w więzieniu wraz z drugim członkiem Sekcji Akademickiej Stronnictwa Narodowego w Warszawie, p. Julianem Nowakowskim. Obydwaj są studentami pierwszego kursu i nigdy jeszcze nie byli karani.

## TO WIĘCEJ NIŻ RADOSNA TWÓRCZOŚĆ

Rząd wniósł do sejmiku projekt ustawy o utworzeniu i o ustroju województwa stołecznego, w którego skład wejdzie Warszawa, z jedną ogólną i kilkoma dzielnicowymi radami miejskimi oraz wojewodą - prezydentem na czele.

Formalnie jest to wykonanie zapowiedzi, zawartej w dekreście Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 września 1934 r., ustanawiającym tymczasowy zarząd miasta aż do nadania mu specjalnego ustroju w ramach stołecznego województwa. Opinia publiczna nie może atoli zadowolić się tym formalno - prawnym argumentem, lecz pragnie poznać zarówno przyczyny, które wywołały wspomniany wyżej dekret wraz z jego zapowiedzią, jak i uzasadnienie takiego, a nie innego tej zapowiedzi zrealizowania.

Trzeba tu od razu wykluczyć momenty oszczędnościowe, tak często od pewnego czasu przytaczane na rzecz „usprawnienia” administracji. To „usprawnienie”, jakie ma otrzymać Warszawa, nie tylko nie przyniesie żadnych oszczędności, ale będzie sporo kosztować — i jednorazowo, jak każda reorganizacja, i na stałe, ponieważ stanowi ono znaczną rozbudowę zarówno obecnego komisariatu rządu, który będzie przemianowany na urząd wojewódzki, jak i starostw grodzkich, które — według projektu — mają być organami wykonawczymi „dzielnicowego” samorządu.

Jeśli zatem nie oszczędność, więc co?

Projekt, wniesiony obecnie do sejmiku, nie jest nowy. Tłucze się on od kilku lat po głowach rozmaitych reformatorów, na łamach prasy codziennej i w specjalnych wydawnictwach. Matką jego jest ongiś bardzo czynna przy prezydium rady ministrów komisja dla usprawnienia administracji, która spłodziła obok tego sporo innych jeszcze, przeważnie niezrealizowanych, projektów i kosztowała wiele setek tysięcy złotych.

Nie odmawiając nawet tej komisji dobrej woli, trzeba stwierdzić, że ożywiający ją duch był rodzonym bratem słynnej „radosnej twórczości”, która tak znakomite zasługi położyła w dziedzinie rozbudowy naszego etatyzmu i... deficytu budżetowego. Gdy brakło pieniędzy, przerzucono się z przedsiębiorstw państwowych do administracji i zaczęto ją „upraszczać” przez doskonalenie aparatu biurokratycznego. Temu to kierunkowi zawdzięczają województwa zachodnie i południowe istny dar Danaów, jakim jest wiejska gmina zbiorowa, rujnująca ostatecznie finanse miejscowego samorządu, a pośrednio pogłębiająca kryzys gospodarczy wsi. Z tej niewyczerpanej pomysłowości, usprawniającej naszą administrację, zrodził się także projekt województwa stołecznego i nowego ustroju Warszawy.

Ale zrobilibyśmy krzywdę twórcom tego projektu, gdybyśmy uważali go tylko za objaw bujnej płodności, nie kierowanej określonym celem politycznym. Cel ten istnieje i nawet niemożliwe go w strukturze projektu odszukać.

W oficjalnym uzasadnieniu projektu wysunięto na czoło usunięcie dotychczasowej dwutorowości, polegającej na istnieniu i działaniu obok siebie magistratu i komisariatu rządu, przez t. zw. unifikację administracji. Jak ta unifikacja będzie w całości wyglądać, nie jesteśmy nie wiemy, ponieważ sejm otrzymał tylko projekt ustawy „o samorządowej administracji w województwie stołecznym”, organizację administracji rządowej nowa konstytucja przyznaje Prezydentowi Rzeczypospolitej. Dopiero zatem po ogłoszeniu odpowiedniego dekretu będziemy znali udział obu stron, rządu i samorządu, w tej symbiozie, która ma zastąpić dotychczasową — wcale zresztą nie tak groźną — dwutorowość. Obawiamy się, że będzie to przysłowiowa societates leonina

## Wielkie grupstwo — sankcje

Lidze Narodów odmówiono osobnej armii. Nie rozporządza ona policją, potrzebną do tego, by zmusić państwa oporne do tego, by się zastosowały do jej postanowień. Augury genewscy wymyślili tedy inny sposób zmuszenia państw, nie mających skłonności do społeczeństwa wobec jej postanowień, ażeby ulegały jej wskazaniom — sankcje finansowe i ekonomiczne.

Zastosowano je po raz pierwszy przeciwko Włochom. Jak już dziś powszechnie wiadomo — bez żadnego powodzenia. Zgodziło się na te sankcje 50 państw. Ile postanowienie to wykonało? Na pytanie to nikt nie jest w stanie odpowiedzieć, bo z temi sankcjami ma się rzecz tak, jak z prohibicją amerykańską; prawo istnieje, lecz nie jest wykonywane. Byłoby rzeczą pouczającą wiedzieć, jak to postanowienie o sankcjach jest wykonywane! To jedno jest pewne — Włochy mają różne trudności, lecz naogół drwią sobie z owych 50 państw i ich „stanowczych” decyzji.

Sposób, który wykazał całą swoją nieskuteczność w stosunku do Włoch, chce się teraz zastosować do Niemiec. Niemcy drwią sobie z tego zawczasu, bo nauka włoska nie poszła w las. Najzabawniejsze w tem wszystkim jest to, że usiłuje się namówić Włochy, by wzięły udział w procedurze, którą w stosunku do siebie uznają nie tylko za niesprawiedliwą, lecz za nieuzasadnioną i niemal za zbrodniczą.

Jako sposób zabezpieczenia pokoju światowego, jako sposób zapewnienia egzekutywy postanowieniom trybunału genewskiego, okazały się sankcje zupełnie nieskuteczne. Trzeba je złożyć do składu rupieci procedury genewskiej. Są one natomiast bardzo efektywne, jeśli chodzi o wprowadzenie ostatecznego i zupełnego zamętu w stosunki gospodarcze Europy dzisiejszej.

Bo cóż jest cechą gnębiącego nas dziś kryzysu gospodarczego? Upadek handlu międzynarodowego. Ten upadek, już i tak znakomity, pogłębiają, powiększają i zaostwiają sankcje finansowe i gospodarcze. Potencje propagujące te sankcje — polityka żydowska, finansiera międzynarodowa, masoneria i W. Brytania — skutecz-

nie i konsekwentnie podcinają gałęź, na której siedzą.

Dziwny to sposób zabezpieczenia pokoju i stworzenia lepszych warunków życia dla narodów europejskich — wprowadzanie zamętu w i tak już zanarichizowane stosunki handlowe i gospodarcze. Można by to od biedy zrozumieć, gdyby zarządzenia sankcyjne mogły być skuteczne. Doświadczenie jednak wykazało, że wyniki ich są zupełnie iluzoryczne, że mogą one dać satysfakcję doktrynerom pacyfizmu, lecz że nie mogą mieć żadnego wpływu na rzeczywistość polityczną.

Kto ma poczucie konieczności nawrócenia polityki międzynarodowej na drogi wiodące do wyników realnych, kto rozumie nieobliczalne szkody, jakie system polityczny zrodzony w lożach sprowadza na narody euro-

pejskie i na całą cywilizację zorganizowaną przez ludy Europy Zachodniej, ten powinien mieć odwagę powiedzenia wprost, jasno i wyraźnie, że cały ten system jest diabła wart, że metode sankcyj, przeciwną doświadczeniu i logice, należy złożyć do składu rupieci ideowych i politycznych.

Jest to rzecz konieczna i nagła, bo za dalsze przebywanie w sferze złudzeń genewskich i lokarneńskich, mogą narody europejskie zapłacić nowymi ofiarami i poświęceniem największych dóbr, jakie posiadają. Nadeszła chwila, kiedy trzeba mówić jasno i wyraźnie, bo warunkiem pokoju, ładu i porządku w Europie jest zrobienie porządku w dziedzinie ideologicznej, zerwanie raz na zawsze ze złudzeniami opartymi o fałszywą ideologię.

S. K.

## O „Polakach” w Brazylii

W wychodzącym w Kurytybie w Brazylii piśmie polskim „Lud”, ukazał się artykuł ojca St. Misiaszka, redemptorysty, z kolonii Cachoeira, następującej treści:

„Kiedy z początkiem listopada wstąpiłem na gościnną ziemię brazylijską, pierwszą gazetę, jaka dostała się w moje ręce, było „O Globo” z 29.X.35 r. Szukałem w niej pilnie jakichś wiadomości o „Polonii” brazylijskiej. I doszukałem się. W szanownym raporcie rozwodził się dziennik o bandycie - Polaku, którego rząd brazylijski zmuszony jest wydrzeć z granic kraju. Ścisnęło się serce moje bólem niewymownym. Ale ból ten niebawem zmienił się w uczucie zupełnie inne, kiedy wyczytałem nazwisko owego „Polaka”. Posłuchajcie: Nazywał się Chaim Jakób Sainszajg.

Upłynęło zaledwie kilkanaście dni. W Brazylii — rozruchy komunistyczne. I znowu kronika policyjna w prasie brazylijskiej pisze o komunistach Polakach. Z pomiędzy wielu komunikatów tej samej, ubliżającej imieniu polskiemu, treści, przytoczę jeden.

„Ujęto i odprowadzono na odwach główny policji wczoraj następujących komunistów Polaków i Rumunów: Abraham Rosenberg? Chaim Gardelsran, Waldemar Gutnik, Szaja Kapański, Jakób Gria, Ruben Goldberg, Armando Guelman, Henryk

Iviblaski, Ohaim Sterneberg, Józef Hachternwaker, Waldemar Boiteberg, Mikołaj Marinoff, Józef Fridman, Karol Garfunkel, Józef Yweiss, Matis Janosai, Mojżesz Lipes, Cezar Zibenberg, Dawid Lerer, Skulin Vrabel, Mojżesz Kawa, Nuto Goffman, Jan Szaehter i Baruc Zell. (Correio do Povo 27.XI.35).

Prawda? Same rasowi „Polaki”. A teraz coś na deser. Wychodzący w P. Alegre „D. Volksblatt” w num. z 30.I.36 taką zamieszcza notatkę: „Jedna z gazet rioskich zwraca uwagę na ogłoszenie w „Dario official”, w którym gubernator Parany wyraża pragnienie, by w owym stanie osiedliło się 5.000 rodzin emigranckich. Wszystkie te rodziny mają być narodowości niemieckiej, polskiej i rosyjskiej (?). Wyznacza się im kolonie: Zacharjasz de Góes, Nova Babia i S. Fé. Pozwolenie na imigrację udzielono według systemu kontyngentowego, określonego konstytucją. Jednakowoż rząd zachowa przy wyborze tych rodzin jak największą ostrożność, gdyż komendant policji w Rio może potwierdzić, że bardzo wielu Rosjan i Polaków osiadłych w Brazylii, było agentami Moskwy”.

Mocny Boże! Czegośmy się doczekali! Kilkaset tysięcy spokojnego, religijnego, pracowitego chłopca polskiego, nie mogąc znaleźć chleba w ojczyźnie, poszło na straszną tułaczkę w puszcze i bory brazylijskie! Rąbie chłop polski te lasy, boryka się z przemożną, dziewiczą przyrodą; zapracowany, nie wie, nawet co się na bożym świecie dzieje, a tu pisze się o nim, że jest on komunistą, agentem Moskwy. A z czyjej łaski?

Napewno nie z winy Brazylijczyków. Oto, jak cień, przywlokł się za chłopem polskim Żyd. Nie poszedł jednak za chłopem karczować lasów, ale został w miastach i chwytają się każdego geszeftu, który nie wymaga pracy a daje pieniądze. W ostatnich czasach, kiedy Moskwa wszystkie swe nadzieje zwróciła na Brazylię, najrentowniejszym interesem jest agitacja komunistyczna. Moskwa płaci znakomicie. Żydzi pierwsi stanęli do apelu. Aby jednak wrazie czego nie ściągać oburzenia na swój naród, wpadli na sposób znakomity. Oto przeprowadzili w wielu państwach, a między innymi i w Polsce, że odtąd nie będzie się pisało w paszportach, jakiej kto religii.

Otóż trudno domagać się od Brazylijczyków, żeby się orientowali w tem, iż p. Hosenduft czy Ochsenchwanz, mający paszport polski, nie jest Polakiem, ale synem narodu „wybranego”. Policjant chwyciwszy Żyda komunistę pyta się najpierw o

Najkorzystniejsze źródło zakupu

**HERBATY, KAWY, KAKAO**

Na miejscu palarnia. **T. MARZEC**  
Własny import herbaty  
Marszałkowska 89 i Mazowiecka 5

### Na frontach w Abisynji

RZYM, (PAT). Komunikat wojenny nr. 193, Marszałek Badoglio telegrafuje: na południe od jeziora Asiangi lotnicy nasi wykryli dwa samoloty abisyńskie typu Potez, zamaskowane w dolinie Ciolla Amadir. Pomimo silnego ognia artylerji przeciwlotniczej samoloty nasze opuściły się na nieznacznej wysokości i przy pomocy bomb zniszczyły oba aparaty abisyńskie.

Pośród licznych przywódców, którzy w ostatnich dniach zgłosili uległość wobec władz włoskich, wymienić należy Dedzaks Amre, jednego z synów ras Sejuma oraz Dedzaka Berhe Hagos, syna zmarłego rasy Hasgosa, przywódcę rejonu Ambara.

Na froncie somalijskim nie zaszło nic godnego uwagi.

paszport. Czyta: Chaim Ochsenberg, obywatel polski. Gdyby było dodane „religii mojżeszowej”, wiedziałby, że ma do czynienia z Żydem. A tak? Wali komunikat do prasy, że złapał komunistę Polaka.

Ale winniśmy poczuci i my na emigracji. Tyle razy już nas tak okropnie skrzywdzono, a czy kto protestuje? Myślę, że już najwyższy czas, by związki polskie, a zwłaszcza największy z nich „Oświata”, zabrały głos mocny i stanowczy w tej sprawie.

W imię dobra emigracji, w imię honoru polskiego. Nie dajmy imienia polskiego deptać i poniewierać”.



Z meczu Węgry — Niemcy. Bramkarz niemiecki broni niebezpiecznego strzału.

### Pożyczka Niemiec w Anglii?

Agencja Havasa donosi z Londynu za „Financial Times” o uporczywie odbiegających w kołach City pogłoskach, jakoby Niemcy czyniły poważne sondowania w celu ewentualnego zaciągnięcia pożyczki dla rządu niemieckiego. Osobisty przyjaciel dr. Schachta — pewien bankier berliński — miał być podobno wysłany w tym celu do Londynu. Krążą już nawet pogłoski, że na ten temat odbyły się rozmowy między przedstawicielami bankierów angielskich i niemieckich. Dążeniem Niemiec jest zaciągnięcie pożyczki na poważną sumę.

## Delegacja niemiecka w Londynie Instrukcje od Hitlera

LONDYN, (PAT). Na lotnisku Croydon wylądował o godz. 18-ej samolot, którym przybyła delegacja niemiecka z ambasadorem Ribbentropem na czele.

„Evening Standard” donosi, że Ribbentrop otrzymał następujące instrukcje od kanclerza Hitlera: współpracować z Wielką Brytanią w doprowadzeniu do konstruktywnego rozwiązania sporu, nie czynić nawet najmniejszych ustępstw w kwestjach dotyczących suwerenności Niemiec, lub re-militaryzacji Nadrenji. Wszelkie propozycje o nowej strefie zdemilitaryzowanej muszą przewidywać stworzenie jednakowego stanu prawnego po obu stronach granicy. Strefa musi być równej głębokości i ewentual-

nie zniesienie fortyfikacji w strefie zdemilitaryzowanej musi obowiązywać obie strony.

Niemcy gotowe być mają do przyjęcia oświadczenia rady Ligi stwierdzającego naruszenie traktatu locarnskiego, ale — jak twierdzi „Evening Standard” — zdaniem niemieckich kół miarodajnych sprawa ta ma znaczenie drugorzędne wobec zapewnienia, że propozycje pokojowe Hitlera będą rozważane. Niemcy nie przyjmą żadnych propozycji o odesłaniu sprawy do trybunału haskiego, wychodząc z założenia, że do kompetencji tego trybunału należą jedynie kwestie ściśle prawne, a nie ogólne kwestie polityczne lub wojskowe.

**PRZY HEMOROIDACH**  
(KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BOLE, GUZY)  
CZOPKI I MASO  
**VARICOL**  
GASECKIEGO  
80-MAJOWSKA WARSZAWA



Liga Narodów swoim zwyczajem wciąż radzi, tym razem w Londynie

Podstawę do tej obawy daje sam zgłoszony do sejmiku projekt, według którego prezydentem stolicy i zwierzchnikiem jej samorządu będzie wojewoda, któremu podległe będą ponadto sąsiednie, wchodzące w skład województwa powiaty i który oczywiście będzie szefem policji na całym obszarze.

W motywach projektu znajdujemy tu powołanie się na przykład Paryża, gdzie naczelnikiem miejskich organów wykonawczych jest prefekt departamentu Sekwany, a zatem mianowany przez rząd urzędnik. Ale nie dodano, że ten pan nie jest przewodniczącym rady miejskiej, a wogóle popełniono ten błąd logiczny, że takie porównanie można stosować — i to bardzo ostrożnie — tylko caeteris similibus. No, a żeby obecny system rządów w Polsce przypominał Francję, tego chy-

ba nikt twierdzić nie będzie, a twórcy projektu szczególnie będą tu od wszelkiego pokrewieństwa się odzegnawali.

To powierzenie mianowanemu urzędnikowi przedstawicielstwa gminy i całego jej aparatu wykonawczego sprowadza samorząd stolicy jeśli nie zupełnie do zera, to gdzieś w jego okolicy. Rady pozostaną, będzie ich coś aż pięć, — ale wpływ ich na gospodarkę miasta będzie bardzo nikły. Radni będą się zbierać na parę godzin co miesiąc, a stale będzie imia- stem rządził p. wojewoda przy pomocy podległych sobie starostów grodzkich.

Taki jest — naszym zdaniem — istotny sens i cel nowego projektu. Jest to coś więcej, aniżeli „radosna twórczość”, bo duży krok ku faktycznej likwidacji samorządu stolicy.

# Ukraińcy zarzucają sobie nawzajem prowokatorstwo

Lwów, w marcu.

W lwowskiej prasie ukraińskiej od dłuższego czasu toczy się bardzo gorąca polemika, w której dochodzi do tego, że przeciwnicy zarzucają sobie nawzajem polityczne prowokatorstwo i denuncjację. Nim tę polemikę omówimy w osobnym artykule informacyjnym, podamy już dziś garść szczegółów.

## Z KRAKOWA

Teatr im. J. Słowackiego, piątek: „Rozkoszna dziewczyna”.  
Kina polskie:  
Apollo: „Złotowłosy brzdąc”.  
Promień: „Amfitrion”.  
Sleza: „Precz z teściową” i „Pojedynek ze śmiercią”.  
Szluka: „Peter Ibbetson”.  
Swit: „Pan Twardowski”.  
Uciecha: „Za chwilę szczęścia”

Klub dyskusyjny. W Stronictwie Narodowym odbędzie się jutro t.j. w sobotę o godz. 19-ej w lokalu S. N. Rynek Gł. 6. Tematem Klubu Dyskusyjnego będzie „Kwestia Ruska” (referat dr. Skulski) Wstęp wolny.  
Z teatru miejskiego. W sobotę wystąpi po raz czwarty zespół scen polskich Ludwik Solski w roli tytułowej „Judasza z Kariothu”, K. H. Rostworowskiego.

Nowe pożyczki dla studentów. Na Uniwersytecie Jagiellońskim ogłoszono listy studentów, którym przyznano pożyczki z funduszu rektorskiego i dziekanatu. Pożyczki otrzymało około 300 akademików.

Wiesiulaczka przejechała przez taksówkę. Na ulicy Szczepańskiej taksówka najechała na wiesiulaczkę z Branic 58-letnią Anasztazję Cendową. Doznała ona złamania prawego przedramienia. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do kliniki chirurgicznej.

Zyd adwokat ukarany grzywną. Na procesie żydowskich kupców oskarżonych o nadużycia celne doszło do kontrowersji między prokuratorem a jednym z obrońców, żydem Dr. Lauerem. Ponieważ Lauer w czasie przemówienia użył zwrotu, iż „naprzykrzejszą rzeczą jest dla obrony, gdy musi interwenjować u władz śledczych” trybunał ukarał mśc. Lauera grzywną 50 zł.

Zamienne orzeczenie Sądu Apelacyjnego. Przed 4 miesiącami skazany został przez Sąd Okręgowy w Krakowie Jan Gabrys, referent materiałowy szpitala wojskowego na 1 rok więzienia za fałszowanie dokumentów i przywłaszczenie pieniędzy. Wyrok został oparty na eksperckiej opinii, wydanej przez grafologa Kwiecińskiego, który stwierdził, że przeróbki na rachunkach, na podstawie których dokonane zostały nadużycia pochodzą z ręki oskarżonego. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i uwoził Gabrysa od winy i kary, wychodząc z założenia, że grafologia nie jest nauką lecz sztuką i że na niej nie można opierać wyroku skazującego.

Ze Stronictwa Narodowego. W niedzielę dnia 22 marca br. o godz. 11-ej w sali kinoteatru „Zorza” przy ul. Juliusza Lea 50 odbędzie się zebranie członków Stronictwa Narodowego z wszystkich Kół S. N. w Krakowie. Na zebranie należy przynieść ze sobą legitymację Stronictwa Narodowego.

Pan Szumski w kahał. — Na ubiegły wtorek zwolany został do wielkiej sali Kahału krakowskiego „wielki wiec protestacyjny przeciwko antysemityzmowi, zakazowi uboju rytualnego”. Wśród 4 mówców zapowiadanych na ten wiec, znalazł się także i dr. R. Szumski działacz PPS, w Krakowie, jak widzimy socjaliści dzielnie sekundują i wspierają ewoich chlebobawców. Trochę zresztą nie konsekwentnie. Jak wiadomo bowiem organ PPS. „Robotnik” występował do niedawna również za zniesieniem uboju rytualnego jako niehumanitarnego. Okazuje się jednak, że zastrzeżenia PPS. zostały „rytualnie ubite”.

## Policja nie dopuściła do konferencji samorządowej

Z Białegostoku piszą nam:

Na dn. 17 b. m. Zarząd Okręgowy Str. Nar. w Białymstoku zaprosił radnych narodowców z m. Białegostoku i powiatu. Na konferencję tę przyjechał kierownik Wydz. Samorządowego Zarz. Gł. S. N., Karol Wierczak. Po rozpoczęciu zebrania weszła policja na salę i nie ograniczając się tylko do sprawdzenia, zgodnie z ustawą legitymacji, domagała się od obecnych osobistych dokumentów, na co zwrócono im uwagę, że przymusu paszportowego w Polsce nie ma. Następnie policjanci, legitymując obecnych, spisywali ich nazwiska i miejsce pochodzenia, co także nie jest przewidziane w ustawie o zgromadzeniach i przeciwko czemu zaprotestował red. Wierczak. Delegat policji oświadczył,

Ze sfer Unda i redakcji „Dila” postawiono w swoim czasie zarzut p. Dmytrovi Palijewowi, przywódcy t. zw. „Frontu nacjonalnej jedności”, iż przed laty kilkunastu przywłaszczył sobie 10 dolarów z kasy partyjnej. Na to p. Palijew wystąpił z obszernym cyklem artykułów, w tygodniku „Batkowszczyzna”, mającym odeprzeć te zarzuty. Nie ograniczył się jednak p. Palijew tylko do odparcia, lecz równocześnie postawił szereg zarzutów swoim przeciwnikom. A mianowicie oświadczył, że właściwym przywłaszczycielem pieniędzy jest p. Iwan Tyktor, właściciel ukr. koncernu prasowego we Lwowie „Nowy Czas”. Pierwszy organ tego koncernu tej samej nazwy był według twierdzeń p. Palijewa w r. 1923 organem Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (U.O.W.), ugrupowania nielegalnego, znanego z licznych zamachów terrorystycznych i morderstw, dokonywanych na Polakach i umiarkowanych Rusinach. „Nowy Czas” miał sobie przywłaszczyć p. Tyktor, korzystając z zaufania, jakim go obdarzali ówczesni kierownicy U. O. W.

Drugi zarzut, a mianowicie, że p. Palijew miał być kiedyś agentem bolszewickim, opiera dzisiejszy przywódca nacjonalistów ukr. w ten sposób, że przyznaje, iż rzeczywiście w r. 1923 jeździł do Charkowa i tam przebywał w charakterze oficjalnym, ale na polecenie właśnie dzisiejszego kierownika Unda, jako jego ówczesnych towarzyszy organizacyjnych.

Te wywody i rewelacje uznało „Dilo” i sekundując mu „Nowy Czas” za denuncjację przed polskimi władzami prokuratorskimi. Denuncjację tę mają mieć rzekomo na celu zdyskredytowanie kierownictwa Unda i jego organów prasowych wobec rządu polskiego.

Polemika zaostriżyła się do tego stopnia, że „Dilo” z 18 b. m. poświęciło cały artykuł (niepodpisany) akcji p. Palijewa, używając takich określeń, jak „Herostrat”, „denuncjator”, „skandalistyka” i t. d.

Na to zaś ogłosił Palijew oświadczenie w redagowanych przez siebie „Ukraińskich Wistach”, iż na artykule „Dila” nie reaguje, gdyż jest na głębiej przekonany, że autorem artykułu jest prowokator.



## Z CAŁEGO KRAJU

### ERODNICA

Potworne morderstwo i podpalenie. — Wieś Blizno, położona o 2 km. od Jabłonowa, w pow. białobrzeskim, była widownią krwawej zbrodni, której sprawcy narazie uszli bezkarnie.

We wsi tej mieszka gospodarz 75-letni Rudołf Wichman, 70-letnią żoną Pauliną. Mielł oni parobka 20-letniego Franciszka Kühna. Bandyci, w nocy wtargnąwszy do zagrody, zamordowali tępem narzędziem Wichmana, nożami śmiertelnie poranili jego żonę tudzież w niemniej krwawy sposób rozprawił się z Kühnem. Dla zatarcia śladów zbrodniarze podpalił łóżko, na którym pozostały zwłoki Wichmana i uciekli. Ogień w porę spotrzepli sąsiedzi i zdołali go ugasić. Wtedy znaleziono trzy trupy: Wichmana w izbie, oraz jego żony i parobka w odległości ok. 20 m. od domu.

Czy morderstwo miało podkład rabunkowy, czy też jakiś inny, narazie nie udało się ustalić. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

### ZAKOPANE

Dom i szkoła. — Mieszkańcy gminy Poronin pod Zakopanem wniosli do kuratorium krakowskiego zaopatrzoną w około 200 podpisów skargę przeciw nauczycielom pp. Klamutowi i jego żonie, nauczycielkom Kurczównie i Piotrowskiej i kierownikowi szkoły w Murzaszchlu Grzebinodze. W streszczeniu treści skargi taka:

1) Grono nauczycielskie odwodzi dzieci szkolne od praktyk religijnych. Raz nauczycielka wyprawdza w święto dzieci na wycieczkę do sąsiedniej wioski, u niemożliwiając im wysłuchanie Mszy, sw. innym razem urządza próbę akuratu w czasie nabożeństwa. Uczniowie idący parami pod przewodem wychowawczyni kłękają na widok księdza, jadącego z wia-

tykiem. Nauczycielka nie uważa za stosowne zgiąć kolan, więc i dziatwa za jej przykładem powstaje. P. Grzebinoga urządza próby akuratu wtedy, kiedy są zebrania Krucaty Eucharystycznej, na uwagę, że zachodzi kolizja grozi złym stopniem z obyczajów za należenie do tej organizacji; ten sam nauczyciel zerwał chłopcu odznakę Katolickiego Stowarzyszenia, i podępał ją nogami.

2) W ten sposób podkopuje się wobec dzieci powagę rodziców duchowieństwa. P. Klamut kazał dzieciom donosić, o czym rodzice w domu mówią. Przez nie odpowiedni rozkład godzin uniemożliwio no księżom katechetom nauczanie religii przez całe dwa miesiące. Wypuszczają dzieci do domu, jeżeli ksiądz spowoduje za jęć w kościele, nie może przyjść punktualnie.

Wobec powyższych faktów — piszą rodzice — prosimy uprzednie Kuratorium Okręgu Szkolnego o usunięcie nauczycieli w Poroninie, gdyż takim wychowawcom dzieci powierzać nie możemy.

Na skutek tej skargi przyjechał inspektor powiatowy p. Koszyk, przesłuchał kilku, zapytał czy są gotowi przysiąc, przypominał surowo, jaka odpowiedzialność grozi za oszozerstwo i od echał.

Kuratorium odpowiedziało pismem z dn. 21 stycznia 1935 Nr. BP-897-3b „Do Pana Józefa Guta zamieszkałego w Poroninie. Załatwiając sprawę Pana i towarzyszy bez daty na miejscowych nauczycieli pp. Klamutowa, Klamutowa, Kurczównę, Piotrowską i nauczyciela kierującego w Murzaszchlu p. Grzebinogę, kuratorium po dokładnym zbadaniu czynionych im w tej skardze zarzutów — oznajmia, że przeprowadzone dochodzenie nie uawniło żadnych inkryminowanych tym nauczycielom uchybień.

„Wobec więc tego, że przez wniesienie do kuratorium oszozerzejskiej skargi — podpisani na niej dopuścili się fałszywego oskarżenia wymienionych nauczycieli”, kuratorium zwraca się jednocześnie, do

## Zjazd Stron. Narodowego w Opocznie

Opoczno, w marcu.

W niedzielę, dnia 15 b. m. odbył się w Opocznie zjazd kierowników kół Stronictwa Narodowego z pow. opoczyńskiego. Na zjazd przybył w przeddzień kierownik Wydz. Org. zarządu głównego, p. Tadeusz Bielecki. Na stacji „powitała” dr. Bieleckiego „delegacja” miejscowych władz bezpieczeństwa. Wstępującego do bryczki delegata zarządu głównego zaproszono na posterunek P.P. na stacji i wylegitymowano.

Nazajutrz o godz. 2 po poł. odbyła się konferencja kierowników z całego powiatu. Dość należy, że w zamówionej sali „Sokoła” zebranie nie mogło dojść do skutku, ponieważ zawiadomiono właściciela, że sala zagraża bezpieczeństwu zebranych. Wobec tego zjazd kierowników obradował w innym lokalu. W konferencji wzięło udział 124 kierowników kół Str. Narod. Przewodniczył v. prezes zarządu powiatowego, kol. Feliks Kozerański. Po zgażeniu zebrania i powitania przybyłych zabrał głos kol. J. Jurek, który omówił stan organizacyjny. W czasie przemówienia wkroczyła na salę policja.

Po sprawdzeniu legitymacji (wszyscy obecni byli w nie zaopatrzeni) policja zebranie opuściła. Drugim mówcą był kol. Suskiewicz, który przedstawił rozwój polskich placówek gospodarczych w powiecie w ostatnich miesiącach, poczem krótko przemówił na temat potrzeb finansowych kol. Szczytowski. Referat główny o położeniu międzynarodowym i wew. nętrzymem wygłosił dr. Bielecki. Zebrani wywody mówcy przyjęli ze zrozumieniem, przytakując zwłaszcza następnym po świętym kwestii żydowskiej i „frontu ludowego”. W dyskusji zabierali m. in. głos kol. Zimnica i inni.

Odprawa kierowników wykazała znaczny rozwój organizacji Str. Nar. i żywiołowy wręcz przyrost członków ze wsi w szeregi narodowe. Wieś polska budzi się i coraz lepiej rozumie potrzebę wyzwolenia Polski spod wpływów żydowskich. Opoczno, w którym do dziś stoi historyczny dom Esterki z czasów Kazimierza Wielkiego, daje dobry przykład spokojnej, a skutecznej walki z Żydami o gospodarcze jutro Polski.

## Na marginesie sprostowania Jeszcze o historii jednej metryki

Przed kilku tygodniami zamieściłem w „Warsz. Dzienn. Nar.” notatkę o tem, iż Julian Kuczma bezskutecznie, jak dotąd, stara się o przepisanie swego małoletniego syna na obrządek łaciński z obrządku greckiego, na który bezprawnie został wpisany. Znaczącym równocześnie, że sprawa ta ciągnie się od r. 1934.

Na to komisarjat rządu ogłosił w „Warsz. Dz. Nar.” z dnia 15 marca r. b. sprostowanie, w którym powiedziano, że Julian Kuczma dopiero w dn. 2 lipca 1935 r. wniósł prośbę do starostwa trembowelskiego o polecenie przepisania jego dziecka na obrządek łaciński i sprawa została 18 grudnia 1935 r. definitywnie załatwiona, o czym Juliana Kuczma zawiadomiono.

Odnosnie do tego sprostowania zaznaczyć należy:

1) Julian Kuczma wniósł prośbę jeszcze w jesieni r. 1934 do starostwa kopyczenickiego, do którego wówczas Howilów Wielki należał. Gdy do 2 lipca 1935 r. nie otrzymywał na swoje pismo żadnej odpowiedzi, wystosował ponowne podanie do starostwa trembowelskiego, do którego w międzyczasie wieś Howilów przydzielono. Dopiero ta wznowiona prośba nabrała „toku urzędowego”.

2) Rzeczywiście w drugiej połowie stycznia 1936 r. nadeszło do Juliana Kuczmy pismo ze starostwa trembowelskiego, iż sprawa jego jest pomyślnie załatwiona. Lecz do dnia dzisiejszego (17 marca 1936 r.) ani łaciński urząd paraf. w Chorostkowie, ani kierownictwo szkoły w Howilowie Wielkim nie otrzymały żadnego zawiadomienia, iż małoletniego Michała Kuczma należy wpisać do ksiąg metrykalnych jako obrządku rzymsko-katolickiego. Syn Juliana Kuczmy zatem urzędowo figuruje do dnia dzisiejszego jako obrządku grecko-katolickiego.

Ks. FRANCISZEK BLOTNICKI.

## Akcja Kominternu na Bliskim Wschodzie

Niedawne krwawe wypadki w Damaszku zwróciły uwagę opinii publicznej na to, co się dzieje na Bliskim Wschodzie. A dzieje się tam wiele rzeczy, którym warto się przyjrzeć bliżej, dokonywają się tam ewolucje, szerzą ruchy, nurtu, prądy i kierunki, nie mniej godne uwagi: od bardziej jastrzęwych wypadków, wstrząsających życiem Dalekiego Wschodu na pograniczu Sowiektów i Japonii.

Europejczycy popełniają błąd, którego następstwa mogą być czasem nader poważne, lekceważąc wypadki w Syrii i twierdząc, że fatalizm, flegma i opanowanie ludów, zamieszkujących te kraje Bliskiego Wschodu, stanowią rekwizyty przeciwko wszelkiego rodzaju komplikacjom natury politycznej na szerzają się. Faktem niezaprzeczanym jest, że zarówno fanatyzm religijny jak i uczucia nacjonalistyczne, które ogarniają coraz szersze masy społeczne ludów muzułmańskich, zostały bardzo znacznie wykorzystane przez agitatorów sowieckich, grających na tych uczuciach i eksploatujących je dla własnych celów.

Zbytecznym jest dodawać, że celem do jakiego zmierzają wysłannicy Moskwy, jest wzniesienie rewolucji światowej. Dowodów na to, że Komintern działa na Bliskim Wschodzie nie brak. Jego metody są jak sprytnie, jego posunięcia tak ostrożne, że pełne mistycyzmu dusz muzułmańskie dały się wziąć na lep rzekomo wzniosłych, humanitarnych i szlachetnych hasel, maskujących idee bezbożnicze i materialistyczne. Jednym z najręczniejszych posunięć, jeśli chodzi o zdobycie sobie wpływów na Bliskim Wschodzie, było patronowanie i doprowadzenie do zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Irakiem, Iranem, Turcją i Afga-

nistanem. W ten sposób Rosja, występująca w szczytnej roli mediatora, niosącego gałazkę oliwną pokoju, zdobyła zaufanie i tra owo muzułmańskich.

Granie na animozjach antybrytyjskich i antyfrancuskich także w dużym stopniu pomogło Sowietom w systematycznej prowadzonej akcji, której rezultatem dziś jest swobodne prowadzenie wzmożonej agitacji. Centrala czerwonej propagandy, kierowana przez komunistę sowieckiego, Bogdanowa, w Damaszku może teraz występować bardziej odważnie, nie kospirując się tak, jak to czyniła dotychczas. Jeśli chodzi o stronę finansową propagandy, to, jak wszędzie na całym świecie, gdzie Komintern rozwija intensywną działalność, nie brak funduszy. W ciągu dwóch miesięcy (grudzień i styczeń) organizacje arabskie otrzymały od Sowiektów przeszło 12.000 funtów szterlingów. (KAP)

## Apl. Siemaszko choruje w więzieniu

Przebywający w więzieniu w Łodzi aplikant adwokacki, Napoleon Siemaszko b. więzień Berezy, ostatnio ciężko zaniemógł na wątrobie. Proces p. Siemaszki i dwudziestu narodowców łódzkich z art. 166 K. K. (zwiazek, mający na celu dokonywanie przestępstw) został już wyznaczony na 20 kwietnia r. b.

Ostatnio brońca p. Siemaszki uzyskał widzenie z nim. Obrońcy złożyli do Sądu Okręgowego podanie o zwolnienie p. Siemaszki, wobec ciężkiego stanu zdrowia

# Prof. Czarnowski — przyjaciel Żydów

wygłosił demonstracyjne przemówienie w Związku Literatów Żydowskich

Jak donosi „Nasz Przegląd” w toku Związku literatów i dziennikarzy żydowskich odbyło się nadzwyczajne zebranie członków „poświęcone ostatnim zajściom”.

Na zebranie to przybył również profesor socjologii uniwersytetu J. P. dr. Czarnowski, który wygłosił „dłuższe przemówienie”. Między innymi prof. Czarnowski miał powiedzieć według relacji żydowskiego pisma, co następuje: „Na wasze zebranie — Panowie — przyszedłem wprawdzie tylko sam ale uczyniłem to dla podkreślenia, że jestem jednym z licznych Polaków, którzy z boleścią i poczuciem wstydu reagują na hecę antyżydowską, czy chodzi o oddzielne ławki dla Żydów na uniwersytecie, czy o wyrzuceniu kramarza żydowskiego z jego sklepika, rzemieślnika, czy robotnika żydowskiego z warsztatu, czy też

o pobicie Żyda. Wszystko to odczuwamy jak plamę, której należałoby się wyzbyć i zdecydowani jesteśmy zwalczać antysemityzm wszelkimi środkami: a to tembardziej, że jest on szkodliwy nawet dla tych otumanionych ludzi pracy, którzy dają się użyć dla wystąpienia antyżydowskich”.

Pan profesor Czarnowski zdaje się zbyt ryzykownie udzielił sobie mandatu upoważniającego do reprezentowania „licznych Polaków”. Ze wystąpienia we własnym przedewszystkiem imieniu, tego dowodzi chociażby fakt, że z owych

„licznych Polaków”, miłujących Żydów, zjawiał się on sam jeden.

Pan profesor Czarnowski „wyrzucenie kramarza żydowskiego z jego sklepika” nazywa „hecą antyżydowską”, dostrzegając w naszę rzeczywistości tylko biednego „żydowskiego kramarza”. Czy nie widzi milionów nędzarzy Polaków?

Pan profesor Czarnowski jest, jak mówią, jednym z grupy profesorów do magających się wprowadzenia policji zamiast woźnych na uniwersytet.

Pan profesor Czarnowski dobrze zasługuje się Żydom polskimi...

## Proces b. burmistrza Otwocka o nadużycia na sumę 150.000 zł.

Prokuratura doręczyła akt oskarżenia b. burmistrzowi Otwocka, Górzynskiemu w głośnej sprawie o nadużycia przy budowie kasyna w Otwocku i gospodarce w otwockiej elektrowni. Proces rozpocznie się 28 kwietnia. Zarząd miejski Otwocka wystąpił z powództwem cywilnym przeciwko oskarżonemu o poniesione straty w wysokości 150.000 złotych. Pretensje gminy otwockiej zabezpieczone są w całości na obryzmym majątku Górzynskiego, który na terenie samego tylko Otwocka posiada kilka nieruchomości.

Jak wiadomo, Górzynski planował w swoim czasie urządzenie w kasynie otwockim domu gry z ruletką, projekt nie uzyskał jednak aprobaty ministerstwa spraw wewnętrznych. Przewidywane z tego źródła dochodu zawiodły i wybudowane z ogromnym nakładem pieniędzy głównie uzyskanych w drodze pożyczek, kasyno stanowi obecnie dla otwockiej beżyteczny ciężar. Rządy w Otwocku sprawował Górzynski z ramienia ludności żydowskiej, która obdarzała go jako swego współplemieńca — dużym zaufaniem.

## JAGODZIŃSKI UNIEWINNIONY

Epilog „protesu o zamach na marsz. Piłsudskiego”

W warszawskim Sądzie Apelacyjnym odbyła się rozprawa w głośnym swego czasu procesie Piotra Jagodzińskiego, oskarżonego o to, że w okresie wyborów do Sejmu w roku 1930 był organizatorem bojówek socjalistycznych, które miały na celu akcję terrorystyczną, dalej inspirowano mu organizowanie zamachu na Marszałka Piłsudskiego. W Sądzie Okręgowym w roku 1931 z zarzutu zamachu został uniewinniony, lecz skazano go wraz z towarzyszami, Trochimowiczem i Białką, każdego po roku więzienia, za zorganizowanie 5-ek celem przygotowania zamachu na życie osób iastających władzę w Polsce.

Wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni. Uzasadnienie wyroku brzmi, iż zamach jest danych w sprawie za przyjęciem koncepcji przygotowania zamachu na Marszałka Piłsudskiego — że wobec tego należy dość do wniosku, iż oskarżonym nie udowodniono planowania zamachu.

Ciekawym szczegółem jest okoliczność, że pomiędzy rozprawą w pierwszej i drugiej instancji upłynęło... pięć lat!

## Czynsz za kwatery dla wojska

Ministerstwo spraw wewnętrznych wezwalo zarządy gmin miejskich i wiejskich do wymówienia umów najmu na mieszkania wynajęte przez zarządy gmin na kwatery stałe w trybie art. 12 ustawy o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju.

Przy zawieraniu nowych umów należy dążyć do obniżenia kornego, w myśl zasad przewidzianych w art. 1 dekretu z dn. 14 listopada 1935 r., nowelizującego ustawę o ochronie lokatorów.

zbytniego szacunku dla miejsca, w którym się znalazła; nie zdjęli nawet kapeluszy. Na widok pewnej szczupłej młodocianej postaci serce jej zabiło mocno i różowa mgła zaćmiła wzrok. Gdy się obrócił twarzą do niej, wahała się jeszcze przez chwilę; tacy byli do siebie podobni! Nagle zorientowała się. To nie był on! Twarz, którą miała tuż przed sobą była jednak dziwnie podobna do tamtej, postać miała tę samą wysmukłość, ten sam wdzięk. A jednak różnica istniała. Ten, którego rysy pamiętała tak dobrze, miał ostrzejszy zarysowany profil, szlachetniejsze czoło, więcej ukrytej siły w linii ramion.

Na pierwszy plan wysunął się teraz bardzo stary człowiek. Odbijał się od otaczających go ludzi, przyemnie było spojrzeć na niego. Miał szlachetną twarz, której nie oszczędził późny wiek. Musiał być albo chory, albo niezmiernie zmęczony. Młodzieniec z wielką pieczołowitością pomógł mu usiąść.

— On panu złożył żądane dowody — powiedział.

— Wygląda na zanego człowieka, dziwię się tylko, że się znalazł w takim towarzystwie — odparł bez cienia wzruszenia ojciec.

Zimnym, uważnym wzrokiem popatrzył na brodatych włóczędzów. Mruknęli coś, byli widać wściekli, ale nie odpowiedzieli nic. Setki już razy w życiu słyszała jak ojciec w ten sposób ubliżał ludziom, a oni nie potrafili nigdy się na nim zemścić. Było coś w jego sposobie bycia co uniemożliwilo wszelkie odruchy gniewu.

— Pan może słyszał ongiś moje nazwisko? Zresztą, nie było to znów tak dawno temu! Nazwijam się Ludwik Gaspard.

— Ludwik Gaspard — szepnął ojciec. Nie, nie pamiętam tego imienia — zaprzeczył ruchem głowy.

## Budowa pierwszego sterowca w Polsce

Opracowany został projekt wybudowania w Polsce pierwszego balonu — sterowca. Projekt ten przedstawił Li-dze Obrony Powietrznej Państwa kie-

rownik Wojskowej Wytwórni Balonowej, mjr Mazurek. Ma to być sterowiec półszybny, który osiągać będzie szybkość do 100 klm. na godzinę. (i).

## 31 tomów aktu procesu O. U. N. przesłano wczoraj do Sądu Apelacyjnego

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy przekazał Sądowi Apelacyjnemu akta głośnego procesu o zabójstwo ś.p. min. Bronisława Pierackiego. Po opracowaniu motywów i załączeniu obszernych skarg odwoławczych wniesionych przez obrońców, Lebeda i tow., akta sprawy urosły do 31 tomów. Według przewidywa-

proces terrorystów ukraińskich wyznaczony będzie w drugiej instancji, jeszcze przed feriami letnimi i znajdzie się na wakacjach w końcu maja. Na rozprawę apelacyjną sprowadzeni będą w Warszawie z więzień prowincjonalnych wszyscy skazani z Lebedą i Danderą na czele. (i).

## Zw. Spółdzielni przeciw ubojowi rytualnemu

Zw. Spółdzielni Spożyców R. P. wysłał na ręce posłanki Prystorowej pismo, wyrażające podziękowanie i solidaryzowanie się ze stanowiskiem, zajętem przez p. Prystorową.

Zarząd koła czynnych kooperatystek w Łodzi powołał uchwałę, wzywającą całą organizację spółdzielczą do wszczęcia propagandy za zniesieniem uboju rytualnego.

## Ostry zażąg na S.G.H. Opieczętowanie lokali organizacji studenckich

Z polecenia rektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, prof. Mikła szewskiego, opieczętowane zostały lokale wszystkich organizacji studenckich, znajdujące się w gmachu uczelni. Pieczęcie nałożono na lokale Bratniej Pomocy Koła ekonomistów oraz Wzajemnej pomocy studentów - Żydów.

Opieczętowanie lokali, dokonane bez wiedzy władz poszczególnych organiza-

cyj, wywołało wzburzenie wśród młodzieży. Na lokalu Bratniej Pomocy pieczęć została zerwana, służba uczelni nałożyła natychmiast nową pieczęć. Przy opieczętowanych lokalach ustawiono woźnych.

Prezisi organizacji studenckich na S. G. H. złożyli na ręce kuratorów protest przeciw opieczętowaniu lokali. (pr.).

Przy SWEDZENIU CIAŁA i wszelkich wyrzutach skórnych stosuje się KREM „LAIN-AGE” kosmetyk usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci.

## Aresztowania w Otwocku

W związku z wypadkami bicia Żydów w pociągach na linii Warszawa — Otwock, policja dokonała licznych aresztowań w Otwocku. Zatrzymano kilkunastu narodowców, m. in. przypadkowo bawiących w Otwocku działaczy narodowych Malinowskiego, Ścieżkę i Kozakiewicza.

## Redukcja opłat administracyjnych

W najbliższym czasie mają być wydane rozporządzenia, zmniejszające opłaty administracyjne od podań, poświadczeń podpisów, stwierdzenia tożsamości oraz opłaty za karty rowerowe.

Wysokie opłaty administracyjne od tych czynności oraz wygórowane opłaty od rowerów wywołały wiele skarg pochodzących z kół ludności. (pr.)

## „Opieka”

Kuratorem Koła Historyków studentów Uniwersytetu warszawskiego jest wyznaczony przez senat akademicki U. W. p. prof. Arnold.

Tak, jak olbrzymia zresztą większość organizacji akademickich Koło Historyków jest opanowane przez młodzież narodową.

Oczywiście taka sytuacja nie przypada do gustu p. prof. Arnoldowi który organizuje nowe koło z ludzi sobie oddanych.

Ciekawą okolicznością stanowi fakt, iż pan Kurator Koła przystąpił do organizacji „konkurencyjnego” stowarzyszenia w przeddzień uroczystości jubileuszowych z okazji XX-lecia Koła, nad którym rozciąga swą „opiekę”.

75)

G. O. BAXTER

## Droga do San Triste

Autoryzowany przekład z angielskiego Marii Wańkowiczowej

Tym razem strachy nocne i nagłe obudzenie zwiastowały niebezpieczeństwo! Alicia uspokoiła się. Ręce jej przestały drżeć, poszła do niewielkiej ubieralni przylegającej do sypialnego pokoju i zaczęła się przedko ubierać.

Czuła się prawie szczęśliwa bo myśli jej oderwały się od własnej osoby. Zastanawiała się, co mogło tu spowodować tych uzbrojonych ludzi i jakie nieszczęście groziło jej kochanym. Bo, pomimo wszystko, kochała szczerze tę praktyczną, wyrachowaną matkę i tego surowego ojca. Wreszcie była gotowa. Otworzyła drzwi pokoju. Dom obudził się. Widać, że i inni jego mieszkańcy usłyszeli hałas na ulicy i tak jak ona, ubierali się lub słuchali.

— Tędy, proszę. Zaufajcie mi, wysłucham wszystkiego co macie do powiedzenia — usłyszała poważny głos ojca. Wsunęła się na korytarz. Szła po omacku ciemnymi schodami aż zatrzymała się przy uchylonych drzwiach wiodących do biljoteki. W bibliotece znajdowało się kilkunastu uzbrojonych mężczyzn i jej ojciec kompletnie ubrany. Alverado lubił się udawać późno na spocynek i na pewno nie spał jeszcze gdy go zawołano. W pokoju paliły się jasno lampy. Widziała dzięki, nieogłone twarze. Połowa obecnych nie wy-

— Proszę, niech pan sobie przypomni. Wówczas widywałem pana często w pałacu Vérealów i pan często widywał mnie!

— Doprawdy? — Alverado pochylił się i zaczął studjować twarz starca jakgdyby była stronnicą ulubionej książki. Mgła zaczyna się rozprasać. Ma pan słusność. Widywałem pana kiedyś i uważam nawet, że lata mało zmieniły pański wygląd. Żechce pan powtórzyć raz jeszcze swoje nazwisko?

— Ludwik Gaspard.

— Na Bogal — wykrzyknął Alverado. — Pan był nauczycielem małego Joségo, który znikł wówczas, w nocy gdy go wygnano z San Triste. Czy tak?

— Tak jest.

— Nareszcie dowiemy się prawdy. Czy żyje? Czy zginął w pogromie? Starzec spuścił nisko głowę, Alicia widziała, że oddycha szybko jakby pod wpływem wzruszenia. W końcu zaczął opowiadać przedziwną historię. Słuchając jej nie mogłaby w nią uwierzyć gdyby nie wyraz twarzy ojca, pełen głębokiego przejęcia i ufności. To, w co on wierzył musiało być prawdą, nie był bowiem skłonny do łatwości.

W końcu Alverado zerwał się z krzesła, wskazał na młodzieńca tak bardzo podobnego do do-brze znanej jej postaci i zawołał.

— Kto to jest?

— To on — odparł starzec — José Véreal.

Nie widziała już co ojciec zrobił. Ogarnęła ją nagła ciemność: bez sił i życia upadła na stopnie schodów.

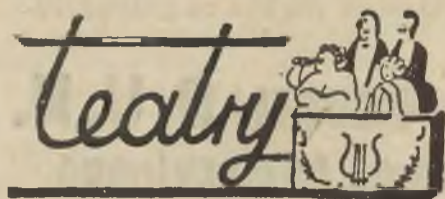
Gdy się ocknęła, czuła się starszą o całą wieczność, choć do czasu gdy usłyszała straszną wiadomość upłynęła zaledwie króciutka chwila. Każde uderzenie serca mówiło jej:

(C. d. n.).

## Tabela Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).  
W dalszym ciągu losowan 35 loterii państwowej padły następujące wygrane:  
25.000 zł. nr. 179468  
5.000 zł. na n-ry: 71160 113807  
2.000 zł. na n-ry: 28526 88397 400 163499  
1.000 zł. na n-ry: 7781 26153 38164 71889 88120 88075 109663 148021 523 153584 176007.  
500 zł. na n-ry: 23576 29145 46573 48911 67380 113192 120760 127668 162366 172064 194021.  
500 zł. na n-ry: 5728 22582 48361 59085 67331 69146 70565 79608 88838 98997 102302 105668 108141 126776 127406 137344 138094 166598 171835 182067 191851.

# DZIS WIECZOREM W WARSZAWIE



**TEATR WIELKI** „Kwiat Hawaju”.  
**TEATR NARODOWY**: Dziś i codziennie „Mieszczanin szlachcicem” Moljera w reżyserji i z udziałem Zelwerowicza. W próbach „Spadkobierca” Grzymały-Siedleckiego na jubileusz Mi. yslawy Cwiklińskiej.  
**TEATR POLSKI**: Dziś „Wieczór Trzech Królów” Szekspira ze Smosarską i Węgrzynem.  
**TEATR NOWY**: Z powodu choroby p. Barzszewskiej cieszące się wielkim powodzeniem przedstawienie „Tessa”, zostaje na kilka dni odwołane. Na afisz teatru Nowego wraca od dziś, t. j. od środy, komedia „Był sobie więzień” z Cwiklińską, Maszyńskim, Z. Chmielewskim i Zniczem na czele.  
**TEATR LETNI**: Dziś komedia „Raz się tylko żyje” Kiedrzyńskiego z Miłą Kamińską, Wasutyńską, Fertnerem, Samborskim i Wesółskim.  
**TEATR MAŁY**: Dziś w reżyserji Warnckiego komedia „Koko” Acharda z Goczyską, Leszczyńskim, Balcerkiewiczówną, Kaizerówną, Brodniewiczem, Grollickim, Mileckim i Malkowskim.  
**TEATR POWSZECHNY**: Dziś w piątek przy ul. Strzeleckiej 11-13 o godz. 7 wiecz. „Chory z urojenia” w reżyserji St. Wysockiej ze St. Łapińskim w roli tytułowej.  
**TEATR MALICKIEJ**: Codziennie nieodwołana „Tralka pani generałowej”, która osiągnęła rekord powodzenia.  
**TEATR KAMERALNY**: Dziś i codziennie „Matura” Fodora z Andrzejewską.  
**CYRULIK WARSZAWSKI**: Dziś i codziennie satyra polityczna „Mycie głowy”.  
**WIELKA REWJA**. Komedia muzyczna „Całus i nic więcej” z Mankiewiczówną.  
**TEATR ATENEUM**: Do piątku przedstawienia zawieszono. W sobotę premiera sztuki Somina „Zamach” z udziałem Jaracza i Eichlerówny.

## kinda

**ADRIA**: „Manewry miłosne”.  
**APOLLO**: „Jego wielka miłość”.  
**ATLANTIC**: „Kapitan Blood”.  
**BAŁTYK**: „Gilotylna rządzi”.  
**CAPITOL**: „Wielki czarodziej”.  
**CASINO**: „Dzisiejsze czasy”.  
**COLOSSEUM** (Duże): „Osaczona” z Sylwią Sidney oraz atrakcje cyrkowe.  
**COLOSSEUM** (małe): „Pieśniarz Warszawy”.  
**CORSO**: „Ostatni Post-runek” i rewia.  
**ERA**: „Cafe miasto o tem mówi” i dodatki.  
**EUROPA**: — „Zletowlosy brzdąc”.  
**FILHARMONJA**: Dziś „Mazur” z Polą Negri FAMA: „Marja Baszkirczew”.  
**KINO PARAFI Ś. GÓR ANDRZEJA**: „Antek policmajster” i dodatki.  
**KOMETA**: „Nasze słoneczko”.  
**KLUB**: (Białolecka 51): „Sequoia”.  
**LOS**: „Niedokończona symfonia”.  
**MAJESTIC**: „Poznali się w Monte Carlo”.  
**MEWA**: „Sen nocy letniej” i dodatki.  
**PAN**: „Pan Twardowski”.

## RADIO

### WARSZAWA

Piątek, dnia 20 marca 1936 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pięty).  
 7.55 „Pare informacji”. 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci). 12.45 Utwory Feliksa Mendelssohna-Bartholda (pięty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.20 „Z rynku pracy”. 15.15 Wiadomości o eksporcje polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 „Cytra i piosenki”. Wykonalą Zofia Zdziennicka Bergerowa i Witold Conti. 16.10 Pogadanka dla chorych (ze Lwowa). 16.15 Koncert Orkiestry Tadeusza Sereżyńskiego (ze Lwowa). 16.45 Fragment z powieści p. t. „Posiew wolności”. Haliny Radlińskiej opowiadame dla dzieci. 17.00 „Skarb Polski”. „Morze polskie” — odczyt. 17.15 „Minuta poezji”. Wiersze Marijana Piechała. 17.20 Ludwik w. Beethoven: Kwintet Es-dur op. 16 na fortepian, obój, klarnet, waltonię i fa-

got. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Melodie operetkowe w wyk. Mary Gabrielli. 18.30 Pogadanka aktualna. 18.50 Pogadanka społeczna. 18.55 „Skrzynka rolnicza”. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat sędziowski z Krakowa. 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami. 20.00 Koncert Symfoniczny. 22.30 „Skrzynka techniczna”. 22.45 Wiadomości meteorologiczne. 22.50 „Spacer po Europie” — retransmisje ze stacji zagranicznych.

Sobota, dnia 21 marca 1936 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pięty).  
 7.55 „Pare informacji”. 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.15 „Przebieg rolniczej prasy”. 12.25 Koncert ork. kameralnej. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30 Muzyka salonowa. 15.00 „U kowala” — epizod z powieści Stefana Gabińskiego: „Wyspa Itongo”. 15.15 „Nasz handel morski”. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Koncert Tria Salonowego Janiny Pachulskiej. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Teatr Wyobraźni: słuchosko dla dzieci p. t. „Yo-ho-ho”. 16.45 „Cała Polska śpiewa”. 17.00 „Polacy na dalekich ładach”. „O Polaku, który założył państwo w Mandurji” — odczyt. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych roślin”. „Modrzew” — pogadanka. 17.50 „Mówmy o prowincji”. „Odpowiadamy naszym słuchaczom”. 18.00 Utwory na skrzypce z tow. fortepianu w wyk. Władysława Wochniaka. 18.20 Ariz i pieśni w wyk. Józefa Korolkiewicza. 18.40 „Przebieg wydanictwa”. 18.50 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 „Melodia za melodią”. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Polacy laureaci Nobla”. 21.30 „Wesoła Syrena”. „Uprzejmy człowiek”. 22.00 Koncert z udziałem Ady Sar: (śpiew). 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.



ze 05  
**MOTOPIRYNA**  
 MOTORU  
 przeciw grypie  
 JEST  
 PREPARATEM  
 POLSKIM

## Giełdy pieniężne

Notowania z dnia 19-go marca.

### DEWIZY

Belcja 89.53 (sprzedaż 89.71, kupno 89.35);  
 Hoandia 360.90 (sprzedaż 361.62, kupno 360.18); Londyn 26.23 (sprzedaż 26.30, kupno 26.16); Nowy Jork 5.21 i pięć ósmych (sprzedaż 5.23 i siedem ósmych, kupno 5.26 i trzy ósme); Nowy Jork (kabel) 5.21 i trzy czwarte (sprzedaż 5.29, kupno 5.26 i pół); Paryż 35.01 (sprzedaż 35.08, kupno 34.91); Praga 21.95 (sprzedaż 21.99, kupno 21.91); Szwajcarja 173.22 (sprzedaż 173.56, kupno 172.88); Sztokholm 135.25 (sprzedaż 135.58, kupno 134.92); Madryt 72.54 (sprzedaż 72.69, kupno 72.39).

Obroty dewizami średnie; tendencja dla dewiz niejednolita.  
 Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.27 i pół; rubel złoty 4.80; dolar złoty 9.03 i pół; gram czystego złota 5.9244.

W obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 141.00; funty ang. (banknoty) 26.25

### PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poz. stabilizacyjna 62.50 (odcinki po 500 dol.) 63.00 (w proc.); 4 proc. państw. poz. premjowa do arwa 51.80 — 51.75; 5 proc. konwersyjna 60.00; 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow. 91.00 (w proc.); 8 proc. oblię. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblię. Bau ku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rol. 63.25 i 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 44.75 — 45.00; 4 i pół proc. L. Z. poz. ziemstwa kredyt. seria L 40.38, seria K 42.00 — 42.25; 5 proc. L. Z. Warszawy 57.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.25 — 55.00.

### AKCJE

B. Polski 97.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 24.00; Ostrowiec 26.00 — 25.50; Starachowice 34.50.

Dla pożyczek państwowych tendencja niejednolita; dla listów zastawnych i akcji moc niejsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 91.00 (w proc.); 7 proc. poz. Śląska 69.38 (w proc.); 7 proc. poz. m. Warszawy (Magistrat) 67.38 (w proc.); 3 proc. renta ziemska (5000 zł.) 49.00 — 49.25; 3 proc. poz. prem. budowlana 27.60 — 27.70.

# SPORT

## Sonja Henie żegna się z amatorstwem

Od dłuższego czasu osoba znakomitej łyżwiarki w jeździe figurowej, Norweżki Soni Henie, jest przedmiotem na prze różnych wersjach, dotyczących jej zawodowości czy amatorstwa, małżeństwa, pracy w filmie etc.

Obecnie jednak długoletnia mistrzyni świata i kilkakrotna mistrzyni Olimpiad ogłosiła, jakoby, decyzję ostateczną. — Oświadczyła oficjalnie, że, poczynając od przyszłego tygodnia, przechodzi na zawodowość.

Szaleć przeważa, naturalnie, mamona... Światnie łyżwiarce zagwarantowano sumę 70.000 dolarów za dokonanie tournée w 10 miastach amerykańskich. Poza honorarium zagwarantowano Sonji Henie procenty od dochodów z widowisk, w których będzie brać udział. Przeważa

zaś wszelkie imprezy z jej występami na całej kuli ziemskiej ściągają tłumy widzów, Sonja spodziewa się zdobyć a p. tournée niezłego „małeczku” w wysokości 100 — 150 tysięcy dolarów.

A potem... Potem Sonia Henie bierze się do pracy filmowej. Nagrywać będzie w Hollywood filmy sportowe, a partnerem jej zostanie znany łyżwiarz angielski, Dunn.

Po wycofaniu się norweskiej mistrzyni z szeregu amatorskich otworzy się wreszcie miejsce dla nowych kandydatek na tron łyżwiarski, dotąd dla wszystkich konkurentek niedostępny. Zacznie się teraz walka „równych z równymi”, bo Sonja Henie mimo wszystko przetrwała zawsze rywalki swe o głowę.

## Na kortach świata

### SIBA (CZECHOSŁOWACJA) TRIUMFUJE W CANNES

W międzynarodowym turnieju w Cannes znakomite wyniki uzyskał zawodnik czeński, Siba.

W półfinale pokonał on dobrego tenisistę francuskiego, znanego zresztą w Warszawie, Lesueura, w finale zaś zwyciężył bez walki wobec wycofania się z rozrywki Francuza Boussusa.

### CRAMM WYGRYWA W EGIPCIE

Międzynarodowy turniej tenisowy w Kairze przyniósł zwycięstwo ednemu z najlepszych graczy świata, Niemcowi Crammowi.

Cramm pokonał w finale Egipcjanina Talaata w dwóch setach w stosunku 6:2, 6:4.

### MISTRZOSTWA W LONDYNIE

W Londynie zakończone zostały mistrzostwa tenisowe na kortach krótkich. Mecze finałowe dały następujące rezultaty:

W grze pojedynczej panów N Sharpe pokonał T. Prenna 2:6, 6:2, 4:6, 6:0, podczas Prenn zrezygnował z walki.

W grze podwójnej panów Hare — Wilde wygrali walkover'em wobec wycofania się pary Prenn — Jones.

W grze pojedynczej pań leworęka Ostrich pokonała White — Marsh 5:1, 8:6, 6:4.

W grze mieszanej para Olliff — Nuthal pokonała Delafor — Brown 5:2, 6:2.

## Czeskie nielakty sportowe

W dn. 13 bm. na zaproszenie Czeskiego Związku Narciarskiego w Uzhorodzie, wyjechały ze Lwowa do Skotarska w Czechosłowacji narciarskie sztafety klubów lwowskich Lechi i Czarnych. W Skotarsku miały się odbyć międzynarodowe zawody narciarskie, przyczem Lech a lwowska zamierzała bronić pucharu miasta Munkacza, zdobytego w roku ubiegłym.

Ekspedycja narciarzy lwowskich przekroczeniu granicy — zjawieniu się na starcie dowiedziała się, że Czesi, za wodów nie urządzają z przyczyn niewiadomych, przyczem nie uważali za stosowne wysłać delegata któryby zawiadomił Polaków o odwołaniu zawodów.

Ponieważ warunki śnieżne w górach

były całkiem dobre, kierownictwo polskie ekspedycji skomunikowało się telefonicznie z naczelnikiem stacji kolejowej w Wolowcu zapytaniem czy zawody odbędą się, prosząc równocześnie go o oczekiwanie, nikt z członków komitetu zawodów, p. Bilka. Mimo dwugodzinne go oczekiwania, nikt z członków komitetu do telefonu się nie zgłosił, wobec czego drużyny lwowskie powróciły do Polski.

Warto zaznaczyć, że Czesi jeszcze w piątek, 13 bm., tj. w dzień wyjazdu Polaków ze Lwowa, telefonowali, że zawody odbędą się.

Sędzia narciarska Lechi zamierza wyciągnąć w stosunku do Czeskiego Związku Narciarskiego ak na dalej idące konsekwencje.

## Kronika sportowa

### AUSTRIA MISTRZEM ŚWIATA W PING-PONGU

W Pradze zakończono drużynowe mistrzostwa świata w ping-pongu.

Mecz finałowy rozegrały Austria Rumunja. Po zaciętej walce zwyciężyła pierwsza w stosunku 5:4.

### MECZ BOKSERSKI W WARSZAWIE

W nadchodzącą niedzielę w gmachu Cyrku — warszawskiego odbędzie się towarzyski mecz bokserski Skoda—Gwazda.

### SZERMIERZE WARSZAWSCY — NA MISTRZOSTWACH LWOWA

Czołowi szermierze stołeczni z Szęgda, Suskim, Tymiańskim i Szemplińskim na czele wyjadą w nadchodzącą sobotę na niedzielne zawody szermiercze, o mistrzostwo Lwowa.

W zawodach lwowskich startować będą na lepsi szermierze z całej Polski. Zawody te są jednocześnie eliminacją przedolimpijską.

### DOKSERSKIE INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA ŁODZI

W dn. 29 bm. rozpoczyna się w Łodzi indywidualne mistrzostwa okręgu łódzkiego w boksie.

Dotychczas zgłoszono kilkudziesięciu zawodników z klubów: IKP., Geye. K.P. Zednoczone, Ł. K. S., Krusche — Ender Hakoło etc.

### ZAWODY PŁYWACKIE W WARSZAWIE

W nadchodzącą niedzielę, 22 bm., odbędą się na pływalni YMCA w Warszawie zawody pływackie, zorganizowane przez Warsz. Okr. Zw. Pływacki.

Zawody mieć będą charakter ostatecz-

## Kalendarzyk

Piątek: Wolframa.  
 Wschód słońca 5.41; zachód 17.46.  
 Wschód księżycy 4.33; zachód 14.49  
 Sobota: Benedykta Op.

## PIM o pogodzie

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Dnia 19 b. m. rano w północnej połowie kraju było chmurno, miejscami mglisto, a na wybrzeżu notowano dżdż, w pozostałej części było pogodnie. Temperatura o godz. 7-jej wynosiła: od 0 st. do 5 st. w północnej połowie, a od 0 st. do —4 st. w południowej, w górach notowano od —4 st. do —7 st. Niekłe opady za dobę ubiegłą wystąpiły na wybrzeżu oraz miejscami w Wileńskim i na Podlasiu. Szata śnieżna utrzymuje się jeszcze w Wileńszczyźnie. Do 10 cm. w północnej części oraz w górach. Grubość jej wynosi: 2 cm. w Zakopanem, 30 cm. w Krynicy - Jaszczynie, 33 cm. na Hali Chochołowskiej, 62 cm. na Turni Myślińskiej, 65 cm. na Zarosłaku, 78 cm. na Hali Gąsienicowej, 90 cm. przy Morskiem Oku.

## Dzisiejsze pogrzeby

### POWAŻKI

Szymańska Szczęsna Wanda, l. 65, p. mężu, godz. 9 i pół, kapł. Powązkowska, Lepkowska Stefania, l. 76, p. synu, godz. 10, ul. Czernałkowska 124. Kleszcz Erazm, l. 56, właśc. cukierni, godz. 10, kość. Powązkowski. Rogulski Mateusz, l. 77, właśc. domu, godz. 12, ul. Miedziana 15. Tymieniecki Seweryn, l. 71, emeryt, godz. 10 i pół, kość. Powązkowski, Cieszkowska Rozalia, l. 70, godz. 2 i pół, ul. Ożarowska nr. 14.

### BRÓDNO

Rżysko Paweł, l. 64, emeryt, P.K.P. godz. 11, kość. oo. Kapucynów. Wagner Kazimierz, l. 22, godz. 10, kość. WW. Świętych.

## Giełda zbożowa

Notowania z dnia 19-go marca.

Pszenica jednolita 753 zł. 21.00 — 21.50; Pszenica zbierana 742 zł. 20.50 — 21.00; Zyto I standard 700 zł. 13.50 — 13.75; Zyto I-A standard 710 zł. — —; Zyto II standard 687 zł. bez obrot. 13.00 — 13.50; Owies I standard 497 zł. 16.00 — 16.25; Owies I-A standard 516 zł. 16.00 — 16.50; Owies II standard 460 zł. 15.5 — 15.75; Jęczmień browarny 689 zł. bez obrot. 15.75—16.00; Jęczmień 678 673 zł. 15.50 — 15.75; Jęczmień 649 zł. 15.25 — 15.50; Jęczmień 620, 5 zł. 15.00 — 15.25; Groch polny 18.00 — 19.00; Groch Victoria 30.00 — 32.00; Wyka 24.00—25.00; Peluska 24.00 — 25.00; Setadela podw. czyszczona 23.00 — 24.00; Lubin nieb. 9.50 — 10.00; Lubin żółty 12.50 — 13.50; Rzepak zimowy 41.00 — 42.00; Rzepak zimowy 40.00 — 41.00; Rzepk letni 40.00 — 41.00; Rzepki letni, 40.50 — 41.50; Siemię lniane basis 90 proc 35.00 — 36.00; Konieczyna czerw. sut. bez gr. kanonki 115.00 — 130.00; Konieczyna czerw. bez kan. o czyst. 97 proc. 150.00 — 170.00; Konieczyna biała surowa 60.00 — 70.00; Konieczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 80.00 — 100.00; Mak niebieski bez obrot. 60.00 — 62.00; Ziemiak jąd. 4.50 — 5.50; Mąka pszena gat. I-wyc. 0 — 20 proc. 34.00 — 36.00; Mąka psz. I-A 0—45 proc. 32.00 — 34.00; Mąka psz. I-B 0—55 proc. 31.00 — 32.00; Mąka pszen. I-C 0—60 proc. 30.00 — 31.00; Mąka pszen. I-D 0—65 proc. 29.00 — 30.00; Mąka pszen. II-A 20—55 proc. 28.00 — 29.00; Mąka pszen. II-B 20—65 proc. 26.00 — 23.00; Mąka pszen II-C 45—55 proc. — —; Mąka pszen II-D 45—65 proc. 23.50 — 24.50; Mąka pszen. II-E 55—60 proc. — —; Mąka pszen. II-F 55—65 proc. 22.50 — 23.50; Mąka pszen. II-G 60—65 proc. 21.50 — 22.50; Mąka pszen. III-A 65—70 proc. — —; Mąka pszen. III-B 70—75 proc. — —; Mąka pszen. pastwana 14.50 — 15.50; Mąka pszen. razowa 0—95 proc. — —; Mąka żytna „wyciągowa” 0—30 proc. 21.00 — 22.00; Mąka żytn. gat. I 0—50 proc. 21.50 — 22.00; Mąka żytn. gat. I 0—65 p. c. 20 (C) — 20.50; Mąka żytn. gat. II 50—65 proc. 16.00 — 17.00; Mąka żytn. razowa 0—95 proc. 16.00 — 16.50; Mąka żytn. ostatnia ponad 65 proc. 12.00 — 12.50; Otręby pszenne grube przem. stand. 12.50 — 13.00; Otręby pszen. śred. przem. stand. 11.50 — 12.00; Otręby psz. m. alkie przem. stand. 11.50 — 12.00; Otręby żytnie 10.00 — 10.50; Kuchy lniane 15.00 — 17.75; Kuchy rzepakowe 15.00 — 15.50; Śruta sojowa 45 proc. bez obrot. 22.00 — 22.50.

Ogólny obrót 1801 tonn, w tem żyta 485 tonn. Usposobienie spokojne.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**MEBLE** — najsolidniejsi, najtaniej, odpowiedzialnie kredyt, Nowy Świat 30.

## REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Warszawa, Nowy Świat 47

### TELEFONY:

Redakcja 275-11 Buchalteria 600 88 (dod.)  
 Redaktor naczelny 201-02 Administracja 289 04  
 Dyrekcja 600-88 Ekspedycja 289-04  
 Dział ogłoszeń 626-58, g. 9-3 cia i 18 19.

## CENA NUMERU

W WARSZAWIE: NA TERENIE (ALEGO KRAJU) 20 gr.

PRZEDPŁATA: miesięcznie w Warszawie zł. 4.50, z odniesieniem 5.—, na prowincji 5.—, zagr. 7.50.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 8.762 Skrzynka pocz. Nr. 246

Reklamski redakcja nie ewraca i zastrzega sobie prawo zmian. Odpowiedzi udziela redakcja na łamach pisma.

## Ceny ogłoszeń:

Za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej spłaty — we wszystkich dniach układ 5-o szpaltowy przed tekstem — 70 gr. st. 3-cia — 1 zł. o tekstem 85 gr.; komunikaty — 1.50 zł.; zwyczajne — 40 gr. „drobne” — za wyraz 15 gr. o pozostawianiu pracy — po 10 gr. za wyraz Duże litery w ogłoszeniach drobnych — nie są oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie Ogłoszenia fantazyjne, tabelaryczne o 50% drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.